ID 478823

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XL nr 181 (12116) 1 | Gdańsk, czwartek 2 sierpnia 1984 r. | PL ISSN 0137—9062 Nr indeksu 35002 | Cena 5 zł

W 40 rocznicę Powstania Warszawskiego delegacje władz Warszawy, MON, ZW ZBoWiD, organizacji młodzieżowych, środowisk kombatanckich oraz społeczeństwo stolicy, złożyły wieńce i kwiaty na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

CAF — Ireneusz Radkiewicz — telefoto

W hołdzie bohaterom 63 powstańczych dni

Każdego roku, dzień 1 sierpnia poświęcony jest rozważaniom nad wartościami moralnymi, które wyrosły z bezgranicznego poświęcenia i ofiarnej krwi bojowników Powstania Warszawskiego. Tego dnia pamięć o braterstwie, wielkości ducha i tragedii „pokolenia Kolumbów" splata się z szacunkiem dla wyrzeczeń, uporu i pracy, dzięki którym wypełniony zostaje po wojnie testament poległych. Warszawa powstała z gruzów staje się coraz piękniejsza.

W 40 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego — społeczeństwo stolicy oddało w środę, 1 sierpnia — hołd jego żołnierzom, hołd bohaterskiej ludności stolicy.

Miejsca upamiętnione powstańczymi walkami — a są ich setki — udekorowano biało-czerwonymi szarfami i flagami. Warty honorowe zaciągnęli towarzysze broni, kombatanci II wojny światowej, żołnierze Ludowego Wojska Polskiego, reprezentanci najmłodszego pokolenia Polaków. Mogiły powstańcze przyozdobiono kwiatami.

W południe, mieszkańcy stolicy tłumnie zgromadzili się na placu Zwycięstwa, gdzie przed Grobem Nieznanego Żołnierza odbyła się uroczystość złożenia wieńców.

Podniosła uroczystość odbyła się na placu Teatralnym przed pomnikiem Bohaterów Warszawy — Nike.

Wzruszające chwile przeżyli warszawiacy, którzy wczoraj odwiedzili tłumnie powstańcze kwatery na Cmentarzu Komunalnym; na Powązkach pęki biało-czerwonych flag umieszczono na grobach żołnierzy z różnych zgrupowań Armii Krajowej. Kwiaty złożono na mogiłach żołnierzy Armii Ludowej i Armii Wojska Polskiego. Kwiaty położono przed grobem gen. broni Zygmunta Berlinga — wybitnego dowódcy, współorganizatora Ludowego Wojska Polskiego; to żołnierze jego dywizji przedzierali się przez Wisłę we wrześniu 1944 r. i walczyli na jej lewobrzeżnych przyczółkach.

Delegacje kombatantów, żołnierzy LWP i młodzieży uczciły pamięć komendanta głównego AK — Stefana Roweckiego-Grota; kwiaty położono przed tablicą na warszawskim moście jego imienia oraz przed tablicą umieszczoną na budynku przy ul. Spiskiej.

Wczoraj nie było w Warszawie zapomnianych grobów. Delegacje społeczeństwa i byłych powstańców złożyły kwiaty m. in. przed tablicą ku czci powstańców warszawskich na ul. Jasnej; tutaj 18 sierpnia 1944 r. hitlerowcy spalili 46 żołnierzy powstania i przed tablicą ku czci powstańców warszawskich na ul. Długiej, gdzie 20 sierpnia 1944 r. faszyści wymordowali 120 rannych powstańców — pacjentów powstańczego szpitala.

Przedstawiciele władz i społeczeństwa kwiaty złożyli również przed pomnikiem „Poległi — Niepokonani" na Woli, na płycie Batalionu im. Jana Kilińskiego oraz pod pomnikiem „Małego Powstańca".

Hołd pamięci poległych żołnierzy 3 Dywizji Piechoty LWP złożono na Płycie Czerniakowskiej; tutaj w dniach od 16—23 września 1944 r. oddziały tej dywizji, wspierane przez lotnictwo i artylerię Armii Radzieckiej, spiesząc z pomocą walczącemu ludowi Warszawy, po sforsowaniu Wisły, stoczyły nierówny bój z przeważającymi siłami niemieckiego okupanta. Śmiercią bohaterską poległo 2056 żołnierzy i oficerów LWP oraz setki powstańców z Czerniakowa i Solca; kwiaty położono również na płycie Żoliborskiej oraz na płycie Sztabu AL na Krakowskim Przedmieściu. (PAP)

Premier Kampuczy i minister spraw zagranicznych Finlandii złożą wizytę w Polsce

Na zaproszenie rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wystosowane przez prezesa Rady Ministrów, generała armii **W. Jaruzelskiego**, w pierwszych dniach sierpnia br., w ramach podróży do europejskich krajów socjalistycznych, przybędzie do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Ludowo-Rewolucyjnej Partii Kampuczy, przewodniczący Rady Ministrów Kampuczańskiej Republiki Ludowej, **Chan Si.**

• • •

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL **Stefana Olszowskiego**, minister spraw zagranicznych Republiki Finlandii — **Paavo Vayrynen** złoży oficjalną wizytę w Polsce w końcu października br. (PAP)

Na wystawie „Sdiełano w Polsze"

Środa na moskiewskiej wystawie „Sdiełano w Polsze" ogłoszona została dniem polskiego przemysłu chemicznego. Z tej okazji odbyła się konferencja prasowa, na której minister przemysłu chemicznego i lekkiego **Edward Grzywa** poinformował licznie przybyłych dziennikarzy o głównych kierunkach rozwijającej się aktywnie współpracy przemysłów chemicznych PRL i ZSRR.

Minister E. Grzywa oraz polscy eksperci i handlowcy przeprowadzili rozmowy z kierownictwem kilku radzieckich resortów gospodarczych — ministerstwa przemysłu chemicznego, przemysłu przerobu ropy naftowej i przemysłu petrochemicznego, przemysłu produkcji nawozów mineralnych oraz przemysłu medycznego. Dotyczyły one spraw bieżącej wymiany towarowej, jak też przyszłej współpracy. Np. w 1985 roku wygasa termin dwustronnego polsko-radzieckiego porozumienia w sprawie specjalizacji produkcji leków. Uzgodniono wstępny program rozszerzania takiej współpracy na następną pięciolatkę, przewidujący z obu stron znaczne wzbogacenie asortymentu i ilości wzajemnych dostaw produktów farmaceutycznych. (PAP)

KBWE wyrazicielem zaniepokojenia opinii publicznej pogorszeniem sytuacji międzynarodowej

Z okazji 9 rocznicy podpisania w Helsinkach aktu końcowego KBWE mieszczący się w Brukseli Sekretariat Międzynarodowego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie opublikował komunikat podkreślający zaniepokojenie opinii publicznej obecnym pogorszeniem sytuacji międzynarodowej, a w szczególności instalacją w Europie nowych rakiet różnych typów.

Komitet przypomina apel, przyjęty na swym ostatnim posiedzeniu w kwietniu br., by mocarstwa atomowe wypracowały i respektowały normy, prowadzące do formalnego wyrzeczenia się użycia środków masowej zagłady; atomowych, konwencjonalnych, chemicznych bądź innych. (PAP)

Poparcie dla inicjatywy radzieckiej

Premier Libanu, **Raszid Karami** w opublikowanym oświadczeniu poparł inicjatywę radziecką w sprawie zwołania międzynarodowej konferencji bliskowschodniej z udziałem wszystkich stron zainteresowanych, dla osiągnięcia sprawiedliwego i całościowego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Prace żniwne w Kombinacie Rolnym „Nogat"

Ciepła, słoneczna pogoda sprzyja żniwiarzom Kombinatu Rolnego „Nogat" w woj. elbląskim. Wczoraj — podobnie jak w dniach poprzednich — pracowali ofiarnie przy zbiorze rzepaku i jęczmienia ozimego. W polę wyszło 57 kombajnów i całe zestawy transportowe, służące pomocą w odbiorze ziarna. Zakończono koszenie jęczmienia, którego areał wynosił 328 ha i zebrano już około 400 ha rzepaku, tj. blisko czwartą część zasiewów. W najbliższych tygodniach planuje się ukończenie żniw rzepakowych

Dotychczas zbiory przebiegały w niezwykle trudnych warunkach, przy niesprzyjającej pogodzie. Mimo to zdołano wymłócić i odstawić do magazynów PZZ — 250 ton rzepaku i do **„Bacutilu" w Wapiewie** — 100 ton jęczmienia. (cyb)

Informacja o planie pracy rządu na II półrocze 1984 r.

Biuro prasowe rządu przekazało informację o pracach rządu w II półroczu br. Wynika z niej, że realizowany przez Radę Ministrów plan zawiera ogółem 184 zadania. Stanowią one kontynuację prac wynikających z harmonogramu ustaleń IX Zjazdu PZPR, uchwał plenarnych KC PZPR oraz węzłowych kierunków pracy rządu w bieżącym roku. Ponadto w planie tym ujęto zadania przyjęte przez rząd w wyniku uchwał partii i stronnictw politycznych oraz postulatów ze spotkań środowiskowych. Przy tworzeniu planu zostały uwzględnione wnioski ministrów, kierowników urzędów centralnych, wojewodów i prezydentów miast stopnia wojewódzkiego.

Prace rządu w drugim półroczu koncentrować się będą głównie na zapewnieniu równowagi rynkowej, rozwoju handlu zagranicznego i dyscyplinowaniu procesów inwestycyjnych. Tworzone będą warunki sprzyjające rozwojowi postępu technicznego, doskonaleniu systemu zatrudnienia i płac, a także podejmowane działania kontrolne w odniesieniu do przyjętych planów i zamierzeń.

● Dokończenie na str. 2

Wyścig do Białego Domu

Kampania kandydatów partii demokratycznej

Walter Mondale rozpoczął wczoraj od wiecu w nowojorskiej dzielnicy Queens, reprezentowanej w Kongresie przez panią Geraldine Ferraro, wspólną kampanię wyborczą z desygnowaną przez siebie kandydatką do urzędu wiceprezydenta USA. Mondale stwierdził, iż obywatele amerykańscy mają prawo oczekiwać stałego zajęcia, zapewnienia bezpieczeństwa, dostępu do przyzwoitych szkół, życia w nieskażonym środowisku naturalnym i opieki na starość ze strony państwa. Powinno to być udziałem każdego Amerykanina, a nie tylko bogaczy — stwierdził Mondale zaznaczając tym samym, że kwestia sprawiedliwości społecznej będzie jednym z kluczowych tematów jego kampanii wyborczej.

W wystąpieniu na konwencji krajowej ligi miast w Cleveland, Mondale skrytykował postawę Reagana w kwestii podatków. Ponownie wyraził przekonanie, iż wzrost podatków jest nieodzowny dla rozwiązania nabrzmiałego problemu deficytu budżetowego. Mondale stwierdził, iż obecnie nie chodzi o to, czy podatki zostaną podniesione, lecz w jaki sposób zostanie to przeprowadzone i kto poniesie ich ciężar.

Tymczasem najnowszy sondaż instytutu Harrisa wykazał, że decyzja Mondale'a wyznaczenia pani Ferraro jako kandydatki do urzędu wiceprezydenta okazała się korzystna. Nominacja nie odciągnęła bowiem od demokratycznego obozu mężczyzn, natomiast przyczyniła się do pozyskania głosów kobiet. Ankietowani pytani o preferencje wyborcze dawali Reaganowi 5-punktową przewagę nad Mondalem (51:46), natomiast przy uwzględnieniu obu tandemów, Reagan — Bush i Mondale — Ferraro, preferowali republikanów już tylko stosunkiem głosów 50:48. (PAP)

Młodzi o założeniach CPR na 1985 r.

Zapewnienie udziału młodzieży z zakładów pracy w konsultacji założeń CPR na 1985 r. było wczoraj tematem spotkania Rady Młodzieżowego Zespołu Konsultacyjnego, działającego w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Zgodnie z przyjętym harmonogramem, odbędą się spotkania członków zespołu z młodymi pracownikami. Zgłoszone przez nich wnioski i propozycje zostaną wykorzystane przy opracowaniu projektu CPR.

Międzynarodowy Festiwal Piosenki Sopot '84 – tuż, tuż!

* 34 wykonawców * Zabrakło... 40 tys. biletów * Koncerty na jeziorze w Operze Leśnej

* Próby generalne dla zawiedzionych melomanów

Niemal już wszystkio wiadomo o zbliżającym się Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Sopocie. Zainteresowanie nim przeszło najśmielsze przewidywania organizatorów: aby zaspokoić zgłoszone potrzeby – należałoby na każdy z czterech koncertów festiwalu w Operze Leśnej dysponować jeszcze 10 tysiącami biletów wstępu!

Mimo zaś swego ogromu — Opera Leśna nie jest w stanie wszystkich przygarnąć.

Stąd projekt, ale dotyczący już roku przyszłego: oto — być może — odbywać się będą każdego dnia po dwa indentyczne w treści i formie koncerty, z których wcześniejszy miałby charakter próby generalnej z udziałem pełnej widowni. Drugi, wieczorny nosiłby wszelkie cechy ocenianego przez międzynarodowe jury widowiska.

Kto przyjedzie, kto wystąpi, kim są wykonawcy, czego mogą oczekiwać szczęśliwcy, którym udało się zdobyć karnety wstępu do Opery Leśnej? Otóż na aktualnej do wczoraj liście wykonawców figurują 34 pozycje. Wśród nich — mówili o tym na wczorajszej konferencji prasowej przewodnicząca komitetu organizacyjnego MFP '84 **Wiktoria Kusińska** oraz dyrektor MFP (prywatnie dyrektor „BARTU", głównego realizatora festiwalu) — **Mieczysław Preis** — jest sporo nazwisk, które już liczą się na światowym czy europejskim rynku showbussinesu. Dodajmy w tym miejscu, że wykonawców rekomendowały stacje telewizyjne, rozgłośnie radiowe, agencje koncertowe, wytwórnie fonograficzne, wreszcie prywatni mediażerowie, do których do-

● Dokończenie na str. 2

Uroczystość na Zamku Królewskim

Wczoraj, w 40 rocznicę Polski Ludowej oraz 40-lecia Powstania Warszawskiego, na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się podniosła uroczystość dekoracji ponad 100-osobowej grupy kombatantów — odznaczeniami państwowymi.

Za udział w walkach z niemieckim najeźdźcą w okresie II wojny światowej oraz za zasługi w pracy zawodowej i działalności społecznej po wyzwoleniu — uchwałą Rady Państwa — Krzyżami Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski uhonorowanych zostało 17 osób.

90 uczestników walk o wyzwolenie narodowe i społeczne — reprezentantów różnych nurtów i frontów walki zbrojnej udekorowano Krzyżem Kawalerskim OOP. Odznaczenia wręczył przewodniczący Obywatelskiego Komitetu Obchodów 40 rocznicy Powstania Warszawskiego, wicepremier — **Edward Kowalczyk**

Wystawa w Instytucie Polskim w Sztokholmie

W Instytucie Polskim w Sztokholmie nastąpiło 1 bm. uroczyste otwarcie wystawy „Warszawa walczy", poświęconej 40 rocznicy Powstania Warszawskiego. Przybyli przedstawiciele tutejszych kół politycznych, naukowych i kulturalnych, korpusu dyplomatycznego, Instytutu Szwedzkiego, Towarzystwa Szwecja — Polska, Polonii oraz dziennikarze.

Ekspozycja gromadzi ponad 500 dokumentów fotograficznych i innych, upamiętniających bohaterski zryw mieszkańców Warszawy do walki z hitlerowskim najeźdźcą. Przedstawiono także tło historyczne: dokumenty dotyczące pierwszego okresu wojny, obrony Warszawy, życia w okupowanej stolicy itp. Część wystawy obrazuje okres po upadku powstania — exodus ocalałej ludności, akcję systematycznego niszczenia resztek miasta przez hitlerowskie oddziały specjalne oraz systematyczne rabowanie dzieł kultury i sztuki przez hitlerowców.

Wiele zdjęć pokazywanych na wystawie było dotychczas mało znanych lub zupełnie nieznanych, gdyż dopiero ostatnio zostały udostępnione przez osoby prywatne z ich archiwów.

Ekspozycja będzie czynna w stolicy Szwecji do 25 sierpnia br. W najbliższym czasie repliki wystawy będą pokazywane m. in. w Londynie, Paryżu, Berlinie zachodnim i Kolonii. (PAP)

Samolot „Air France" uprowadzony do Teheranu

Samolot „Air France", porwany we wtorek w czasie lotu z Frankfurtu nad Menem do Paryża, wylądował wczoraj rano na lotnisku Mehrabad w Teheranie. Podano, że władze irańskie prowadzą rozmowy z porywaczami, których — jak się przypuszcza — jest trzech lub czterech. Mówią po arabsku.

Przed lądowaniem w Teheranie „Boeing 373" odbył 12-godzinną odyseję, lądując kolejno w Genewie, Bejrucie i Larnace na Cyprze. W czasie postoju w Larnace, jednemu z sześciu członków załogi udało się pod osłoną ciemności wyskoczyć z maszyny. Wydaje mu się, że porywaczy jest trzech.

Nic nie wiadomo o żądaniach porywaczy. Wiadomo tylko, że chcieli udać się do Teheranu.

Omal nie doszło do katastrofy na lotnisku bejruckim. Po wylądowaniu, na polecenie władz libańskich, zablokowano pas startowy, a minister komunikacji, Walid Dżumblatt oświadczył terrorystom, że samolot nie odleci dopóki nie zostaną zwolnieni wszyscy podróżni. Samolot wystartował jednak, a blokada pasa okazała się być niedostateczna. Na pokładzie więzionych jest przez terrorystów 58 pasażerów i 6-osobowa załoga. (PAP)

Audiencja generalna papieża

Podczas środowej audiencji generalnej papież Jan Paweł II nawiązał do 40 rocznicy Powstania Warszawskiego. Oddał on hołd wszystkim bohaterom powstania — poległym i żyjącym. (PAP)

Akcja dywersyjna w porcie Luandy

Jak informuje agencja ANGOP, w porcie morskim Luandy dokonano poważnej akcji dywersyjnej. W nocy z 29 na 30 lipca br. w wyniku eksplozji min produkcji amerykańskiej zostały poważnie uszkodzone statki „Lundoga" i „Areens", należące odpowiednio do Angoli i NRD. Zniszczeniu uległa także znaczna część znajdujących się na nich towarów. Ofiar w ludziach nie było.

Agencja podkreśla, że metody dywersji i zastosowane miny wyraźnie świadczą, że została ona dokonana w sposób identyczny jak akcja CIA minowania portów nikaraguańskich. (PAP)

Turyści z RFN wspominają olimpiadę moskiewską

„Turyści niemieccy z nostalgią wspominają olimpiadę moskiewską". Zachodnioniemiecka agencja DPA przekazuje pierwsze wrażenia i opinie turystów z RFN, którzy wybrali się na olimpiadę do Los Angeles. Wg ich opinii, porównanie tej olimpiady z moskiewską pod względem organizacyjnym i usług oferowanych turystom wypada korzystnie dla moskiewskich gospodarzy

W przeciwieństwie do Moskwy, gdzie turyści byli sprawnie i bezpłatnie przewożeni z hoteli na teren igrzysk olimpijskich i z powrotem oraz gdzie oferowano im bogaty, urozmaicony program pozaolimpijski, w Los Angeles „czują się oni dość osamotnieni". Zdani są na własną przedsiębiorczość i kieszeń, ponieważ nawet nie zapewnia im się przewozu autobusami z hoteli na tereny olimpiady. Muszą to robić „przeważnie na własną rękę", co jest kosztowne, a przy „szalonych odległościach" i rozproszeniu terenów olimpijskich bardzo czasochłonne. „W Moskwie autobusy stały punktualnie przed hotelem czekając na nas". Dalszym minusem jest „ubogi program pozasportowy, oferowany przyjezdnym". Pod tym względem olimpiada amerykańska wypada, zdaniem turystów, zdecydowanie gorzej niż wiele poprzednich igrzysk olimpijskich

Powodem do narzekań jest również rozdział kart wstępu. Turyści z RFN otrzymali nie tylko gorsze miejsca niż publiczność amerykańska, nie otrzymali niekiedy biletów na zawody w których uczestniczą reprezentanci RFN, lecz skierowano ich na występy drużyn innych państw. Z uznaniem natomiast mówili rozmówcy DPA o uroczystości otwarcia igrzysk, bardzo barwnej i wesołej. (PAP)

Antyindyjski incydent na olimpiadzie w Los Angeles

Agencja PTI doniosła z Los Angeles, że w związku z antyindyjskimi incydentami podczas poniedziałkowego meczu hokeja na trawie między reprezentacjami USA i Indii — kierownictwo olimpijskiej reprezentacji znieważone go kraju złożyło ostry protest w komitecie organizacyjnym igrzysk. W proteście podkreślono, że demonstrujący na trybunach separatyści sikhijscy zniszczyli sztandar narodowy Indii.

Działo się to w obecności służby porządkowej igrzysk, która zachowała bierność. Interweniujący przedstawiciele reprezentacji Indii zostali obrażeni zarówno przez demonstrantów jak i przez policję amerykańską.

Szef delegacji indyjskiej na igrzyskach olimpijskich D. Singh Sandhu spotkał się z przedstawicielami komitetu organizacyjnego igrzysk i zażądał podjęcia bezzwłocznie środków zmierzających do ochrony ekipy olimpijskiej Indii. „Jeżeli organizatorzy olimpiady nie mogą zapewnić należytego bezpieczeństwa sportowcom, to Indie będą zmuszone zrezygnować z udziału w zawodach i wycofać się z igrzysk" — oświadczył D. Singh Sandhu. (PAP)

4-letnia Basia wyciągnęła główną wygraną w „Błękitnej"

Mieszkanka wsi Niedoradz k. Nowej Soli (woj. zielonogórskie) Grażyna Januszewicz wygrała wczoraj główną nagrodę w Międzynarodowej Loterii Dziennikarzy „Błękitna". Jest nią domek jednorodzinny produkcji czechosłowackiej, wartości 6 mln zł.

G. Januszewicz pracuje jako kasjerka w Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Zielonej Górze. Szczęśliwy los kupiła w urzędzie pocztowym w Niedoradzu. Wyciągnęła go jej 4-letnia córka — Basia. Wzruszenie było silne. Powiadomiony telefonicznie o tym szczęśliwym wydarzeniu małżonek natychmiast przybył do urzędu pocztowego po żonę i córeczkę. (PAP)

Ekonomista amerykański o problemach trzeciego świata

Rosnąca stopa procentowa utrudnia spłatę zadłużenia

Amerykański ekonomista Robert Solomon pisze na łamach „Journal of Commerce" że ostry wzrost stóp procentowych w USA od stycznia br. grozi zniweczeniem postępów na drodze do spłaty długów państw rozwijających się, szczególnie w Ameryce Łacińskiej.

Autor przypomina, że kroje zadłużone podjęły różne działania. Wiele z nich wprowadziło surowy reżim oszczędności i miało nadzieję, że ożywienie gospodarcze w USA, Japonii i Europie zachodniej pozwoli przyspieszyć spłatę długów drogą zwiększenia eksportu do kapitalistycznych państw rozwiniętych.

Wzrost stóp procentowych rzucił głęboki cień na tę scenę — pisze Solomon, ekspert z Carnegie Institution. — Większość bankowych dłużników krajów rozwijających się jest oparta na zasadzie płynnej stopy procentowej. Stopa ta wzrosła od stycznia br o 1,5—2 punktów. Dla Brazylii i Meksyku, dwóch największych dłużników, wzrost oprocentowania o 2 punkty wymaga spłacenia dodatkowych odsetek w wysokości ponad miliarda dolarów rocznie, co neutralizuje dochody płynące ze zwiększenia ich eksportu o 5 procent.

Tak więc — dodaje ekonomista amerykański — korzyści, jakich kraje te doznały na skutek ożywienia w gospodarce światowej, zostają sprowadzone do zera. Poświęcenia w postaci obcięcia dochodów realnych zdają się być daremne.

Solomon ostrzega, że następstwa gospodarcze, społeczne i polityczne tego impasu mogą być bardzo poważne i stwierdza, że rząd USA którego polityka wywindowała stopy procentowe z korzyścią dla Stanów Zjednoczonych, ale ze stratą dla krajów rozwijających się, powinien poczynić kroki zaradcze i w szczególności zmniejszyć swój deficyt budżetowy. (PAP)

Znowu zaświeciło słońce. Na gdyńskiej plaży zapanował tłok.

Eksplozje w Zatoce Sueskiej

Przedsiębiorstwo ubezpieczeniowe Lloyda potwierdziło, że w ubiegły piątek w Zatoce Sueskiej wskutek eksplozji uszkodzone zostały dwa statki (a nie trzy, jak podawała wcześniej agencja AFP) Są to: dziewiętnastotysięcznik „Medi Sea" bandery liberyjskiej oraz japoński osiemnastotysięcznik „Meiyo Maru".

Egipski premier Kemal Hasan Ali oświadczył, iż rząd egipski kontynuuje śledztwo nad eksplozjami, które uszkodziły statki w Zatoce Sueskiej, dodając, iż Kanał Sueski jest całkowicie bezpieczny dla przepływających tamtędy statków. (PAP)

Pogoda

Jak nas poinformował dyżurny synoptyk IMGW w Gdyni, dziś będzie zachmurzenie małe, w ciągu dnia od zachodu wzrastające do dużego aż do wystąpienia opadów i burz. Temperatura od 12 do 21—24 st. C. Wiatr południowo-wschodni, po południu skręcający na północno-zachodni, słaby do umiarkowanego. (s)

Śmierć od stalowej liny

Tragiczny w skutkach wypadek miał miejsce na drodze ze Szklarskiej Poręby do Świeradowa, w pobliżu Rozdroża Izerskiego. W tym miejscu, podobnie jak w wielu innych, w Karkonoszach i Izerach trwają prace leśne. Stalowymi linami ściąga się na drogi ścięte lub powalone drzewa. O pracach informują liczne znaki drogowe, a dodatkowo przed grożącym niebezpieczeństwem przestrzegają pracownicy dyżurujący na drodze ostrzegający kierowców. Na żaden z sygnałów ostrzegawczych nie zareagował jednak 20-letni kierowca Trabanta Dariusz S. Pojazd z dużą szybkością uderzył w rozciągniętą przez drogę linę. Ścięła ona dach samochodu. Kierowca i jadąca z nim matka ponieśli śmierć na miejscu. (PAP)

Grupa polskich dzieci spędza wakacje we wsi Papstdorf w Szwajcarii Saksońskiej w NRD.
CAF — PI — TELEFOTO

Realizacja ustawy o amnestii

1 sierpnia br. z zakładów karnych i aresztów zwolnione zostały 1592 osoby. Wśród nich 560 tymczasowo aresztowanych, 1012 odbywających kary pozbawienia wolności i 20 — wymierzoną przez kolegium ds. wykroczeń karę aresztu.

Jak poinformowano dziennikarza PAP w Centralnym Zarządzie Zakładów Karnych — dotychczas zwolnionych zostało dzięki amnestii ogółem 17 980 osób. Jest wśród nich 1014 kobiet. 491 osób — to skazani bądź tymczasowo aresztowani za przestępstwa o charakterze politycznym.

Prokuratorzy wczoraj umorzyli 1338 prowadzonych postępowań karnych, uchylając jednocześnie w stosunku do 118 osób tymczasowe aresztowania.

(PAP)

„Der Spiegel": Transport „Pershingów" pod osłoną nocy

36 rakiet „Pershing-II", a więc trzecia część ze 108 przeznaczonych do instalacji w RFN amerykańskich rakiet jądrowych pierwszego uderzenia, zostało już rozmieszczonych na pozycjach w bazach wojskowych w USA w południowo-zachodniej części kraju. 27 rakiet — jak pisze tygodnik „Der Spiegel" znajduje się w Mutlangen, a 9 w okolicach Heilsbronn.

Po zainstalowaniu na ziemi zachodnioniemieckiej pierwszych „Pershingów" zza oceanu do RFN pospiesznie sprowadza się coraz to nowe śmiercionośne rakiety. Obsługuje „Pershingi" 56 amerykańska brygada artylerii polowej, która w lipcu przeprowadziła ćwiczenia metod ich stosowania.

„Potężne ciągniki, skonstruowane specjalnie w tym celu na zamówienie Pentagonu, konwojowane są przez uzbrojonych po zęby żołnierzy amerykańskich i policjantów zachodnioniemieckich — pisze tygodnik. Późną nocą, albo wczesnym rankiem przewozi się ogromne rakiety z jednej bazy do drugiej". Przed kim osłania się te rakiety? Przed grupą odważnych mężczyzn i kobiet, którzy nieustannie trzymają wartę pokoju w odległości 500 metrów od amerykańskiej bazy w Mutlangen. Uczestników ruchu antywojennego popiera miejscowa ludność. Rada miejska Heilsbronn zaprotestowała przeciwko instalacji nowych amerykańskich rakiet jądrowych. Taką uchwałę podjęła również rada gminna Mercklingen, w którego rejonie poruszają się „Pershingi".

Amerykanie bynajmniej jednak nie patyczkują się z uczestnikami ruchu antywojennego, których brutalnie spędza się z drogi, kiedy chcą zatrzymać kolumny samochodów z rakietami „Pershing-II" a także wtrąca do więzienia. Jednak przedstawiciele ruchu pokojowego z uporem organizują warty pokoju.

Nie tylko uczestnicy ruchu antywojennego, lecz również szerokie kręgi społeczeństwa RFN — pisze „Der Spiegel" — coraz bardziej uświadamiają sobie, że rozmieszczenie na ich terytorium nowych amerykańskich rakiet jądrowych bynajmniej nie umacnia lecz wręcz przeciwnie — osłabia ich bezpieczeństwo. Przecież rejony, gdzie znajdują się nowe rakiety amerykańskie, w przypadku konfliktu jądrowego będą narażone na kontruderzenie.

Zakończył się X Przegląd Nowości Rynkowych

Zakończył się zorganizowany w ramach Jarmarku Dominikańskiego'84 **X Przegląd Nowości Rynkowych.** Jury, w którego skład weszła projektantka odzieży z ZPO „Fala" w Gdańsku, **Gabriela Negowska** oraz doświadczeni dziennikarze wybrzeżowej prasy obradowało przez trzy dni. Spośród wyrobów, wykonanych przez 53 zgłoszone do konkursu zakłady z całego kraju wyłoniono najlepsze artykuły. **Przyznano we wszystkich branżach w sumie 40 złotych medali „Dominika", 29 srebrnych i 28 brązowych.**

Wręczenie medali „Dominika" i dyplomów nagrodzonym producentom odbędzie się 12 sierpnia na zakończenie Jarmarku Dominikańskiego'84 w Białej Sali Ratusza Głównomiejskiego.

(k)

W interesie pracowników kultury

Minister kultury i sztuki **Kazimierz Żygulski** spotkał się wczoraj z Prezydium Federacji Zw. Zw. Pracowników Kultury i Sztuki w składzie: przewodniczący: **Jan Budkiewicz,** wiceprzewodniczący — **Stanisław Fibingier, Stanisław Kierasiński, Ewa Żukowska.**

Omawiając najważniejsze problemy środowiska pracowników kultury i sztuki szczególną uwagę zwracano na zagadnienia związane z wprowadzeniem w życie ustawy o upowszechnianiu kultury oraz o prawach i obowiązkach pracowników kultury, zwłaszcza zaś z aktami wykonawczymi do tej ustawy.

Przekonsultowano również niektóre aspekty projektu ustawy o instytucjach artystycznych. Przed miotem rozmowy były też sprawy związane z kształceniem kadr pedagogicznych dla szkolnictwa artystycznego oraz rzemieślniczych na potrzeby teatrów i kinematografii, jak również dokształcaniem pracowników bibliotek. Ustalono zasady wprowadzania w życie zapisu ustawy o upowszechnianiu kultury dotyczącego dodatku do uposażeń pracowników zatrudnionych na wsi i w miejscowościach do 5 tys. mieszkańców.

Min. Żygulski przyjął jako zasadę odbywanie okresowych spotkań z przedstawicielami federacji, pod czas których omawiane będą perspektywiczne i bieżące sprawy kultury i sztuki.

(PAP)

Urlop prezydenta USA

Po otwarciu olimpiady prezydent Reagan rozpoczął na swym odciętym od świata ranczo w górach Santa Inez w Kaliforni 18-dniowe wakacje. Aczkolwiek przed konwencją Partii Republikańskiej w Huston pod koniec sierpnia nie przewiduje się ważniejszych wydarzeń politycznych. Reagan będzie na bieżąco załatwiał sporo spraw mniejszego kalibru — stwierdził rzecznik prasowy Białego Domu, Larry Speakes w sobotę na pokładzie prezydenckiego samolotu, zdążającego z Waszyngtonu do Los Angeles.

Informacja o planie pracy rządu na II półrocze 1984 r.

● Dokończenie ze str. 1

Przewiduje się uchwalenie lub rozpatrzenie:

— 116 projektów ustaw łącznie z przepisami wykonawczymi;

— 11 rozporządzeń i 19 uchwał Rady Ministrów;

— 138 ocen, informacji i innych materiałów.

Wśród ważniejszych tematów przewidzianych do rozpatrzenia przez Radę Ministrów, Prezydium Rządu, prezesa i wiceprezesów Rady Ministrów oraz wyspecjalizowane organa Rady Ministrów na szczególną uwagę zasługują m. in. następujące zagadnienia:

● Ustalenie zasad, zakresu i trybu konsultacji ze związkami zawodowymi spraw dotyczących polityki socjalnej państwa, płac i cen. W tej sprawie minister pracy, płac i spraw socjalnych wraz z ministrami: ds. współpracy ze związkami zawodowymi i ds. cen opracuje projekt regulaminu.

● określenie zakresu i kierunków rozwoju współpracy z krajami RWPG w latach 1984—90 w zakresie specjalizacji i kooperacji produkcji, prac naukowo-badawczych, modernizacji aparatu wytwórczego, koordynacji zamierzeń inwestycyjnych i ograniczenia importu z krajów kapitalistycznych. Temat ten opracuje Komisja Planowania przy Radzie Ministrów wraz z zainteresowanymi ministrami:

● uruchomienie i rozwój produkcji urządzeń dla elektrowni jądrowych. Projekt uchwały Rady Ministrów przygotują ministrowie: górnictwa i energetyki, hutnictwa i przemysłu maszynowego, przemysłu chemicznego i lekkiego oraz prezes Państwowej Agencji Atomistyki.

Minister rolnictwa i gospodarki żywnościowej przedłoży Prezydium Rządu i Radzie Gospodarki Żywnościowej materiały dotyczące:

● organizacji systemu kontraktacji produktów rolniczych;

● kierunków przeobrażeń w strukturze agrarnej zmierzających do poprawy wykorzystania ziemi oraz powiększenia obszarów gospodarstw gwarantujących wzrost produkcji towarowej;

● właściwi ministrowie przygotują propozycje dotyczące rozwoju do 1990 roku łączności, transportu, raport o stanie dróg i mostów w miastach oraz program poprawy gospodarki mostowej.

● Rada Ministrów zapozna się ze stanem zagospodarowania przestrzennego, zwłaszcza wielkich aglomeracji i miast wojewódzkich oraz zatwierdzi wnioski w sprawie rozwoju zakładowego budownictwa mieszkaniowego.

Minister pracy, płac i spraw socjalnych został zobowiązany do przedłożenia Radzie Ministrów oraz Prezydium Rządu m. in. następujących opracowań:

● stan zatrudnienia w gospodarce narodowej i wnioski w sprawie racjonalizacji wykorzystania czynnika pracy do 1990 roku;

● wnioski w sprawie zmian zasad wynagradzania stymulujących wzrost wydajności pracy i efektywności gospodarowania;

● ocena wdrożenia ustawy o zakładowych systemach wynagradzania;

● ministrowie: zdrowia i opieki społecznej oraz pracy, płac i spraw socjalnych przedstawią rządowi — po konsultacji ze związkami zawodowymi — projekty ustaw:

● o ochronie zdrowia;

● o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych;

● minister ds. cen dokona analizy systemu cen urzędowych, regulowanych i umownych — ich tworzenia, realizacji i skuteczności oraz przedstawi założenia polityki cen na rok następny;

● minister oświaty i wychowania opracuje program współdziałania zakładów pracy ze szkołami zawodowymi i warsztatami szkolnymi;

● minister kultury i sztuki opracuje założenia organizacyjno - programowe dotyczące rozszerzenia uczestnictwa ludzi pracy w kulturze do 1990 r., natomiast przewodniczący Komitetu ds. Radia i Telewizji — program upowszechnienia w środkach masowego przekazu wartości artystycznych podnoszących poziom kultury robotniczej.

Minister — kierownik Urzędu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej opracuje program rozwoju produkcji urządzeń i aparatury dla potrzeb ochrony środowiska.

Plan pracy Rady Ministrów na II półrocze określa terminy rozpatrzenia poszczególnych tematów, jak też przewiduje okresowe dokonywanie kontroli wykonania rządowych harmonogramów, wniosków oraz problemów zawartych w dziennikarskich publikacjach, listach i skargach ludności.

* * *

Pełny tekst informacji o pracach rządu w II półroczu publikuje czwartkowa „Rzeczpospolita".

(PAP)

Weryfikacja kar w Zamechu

NSZZ Pracowników Zamechu na zebraniu zarządu w dniu 20 lipca br. zwrócił się do kierownictwa zakładu z inicjatywą przeprowadzenia w przedsiębiorstwie akcji darowania kar dyscyplinarnych z okazji 40 rocznicy powstania Polski Ludowej. W oficjalnym wystąpieniu związkowców czytamy: „Wierzymy, że ten gest dobrej woli zostanie należycie zrozumiany przez osoby nim objęte. Liczymy tym samym na spełnienie wychowawczej roli, którą wypełniła anulowana kara. Liczymy również, że wzorowym zachowaniem i solidną wydajną pracą pracownicy, objęci tym aktem przekonają swoich kolegów, że w pełni zasłużyli na ten gest".

W sprawie tej ukazała się decyzja nr 6-84 dyrektora zakładu, polecająca przeprowadzenie akcji weryfikacji kar dyscyplinarnych. W myśl decyzji anulowanie kar lub odstąpienie od ukarania może dotyczyć wszystkich wykroczeń pracowników, za wyjątkiem wykroczeń, związanych ze spożywaniem, wnoszeniem i wynoszeniem alkoholu oraz przebywaniem lub usiłowaniem wejścia na teren zakładu w stanie nietrzeźwym, wykroczeń, związanych z popełnieniem kradzieży i nieobecności nieusprawiedliwionej powyżej dwóch dni.

Anulowanie kar lub odstąpienie od ukarania dotyczy przypadków popełnionych do dnia 22 lipca br. W celu realizacji decyzji powołano specjalny zespół w skład którego weszli przedstawiciele **związku zawodowego, KZ PZPR, Rady Pracowniczej, organizacji młodzieżowej i radcy prawnego.** Aktualnie trwa w Zamechu składanie imiennych wykazów pracowników ukaranych lub osób, na które złożono wnioski o ukaranie przez komórki organizacyjne w dziale kadr.

(am)

Międzynarodowy Festiwal Piosenki Sopot '84 — tuż, tuż!

● Dokończenie ze str. 1

tarły oferty — zaproszenia „BARTU" i „PAGARTU". Otóż — pomijając „gwiazdy" — niezwykle interesująco zapowiadają się występy zespołu THE BOPPERS ze Szwecji, CO CO YORK z Holandii, Stanisslava Hložka i Petra Kotvalda z Czechosłowacji, zespołu KAZ z Wielkiej Brytanii, zespołu LUX z RFN, Jurgena MARCUSA także z RFN, Evy Marii PIECKERT z NRD, SHERYL LEE RALPH z USA, zespołu SPENCE z Holandii, czy ANNE VESKI, rewelacyjnej Łotyszki z ZSRR. Ale przecież niewątpliwie festiwal wyłoni, jak zwykle i inne indywidualności, jakkolwiek nie ma wśród wykonawców tegorocznego MFP ani jednego debiutanta.

Każdy z zagranicznych wykonawców otrzymał od komisji artystycznej zestaw 47 (!) polskich piosenek, z których wybierze jedną, aby zaprezentować ją sopockiej publiczności. Te konfrontacje znanych często polskim widzom i słuchaczom utworów rozrywkowych z reguły bywają nader interesujące.

Każdy z piosenkarzy wystąpi w obu konkursach: o GRAND PRIX FESTIWALU 84 oraz nagrodę BURSZTYNOWEGO SŁOWIKA (to za interpretację, wykonanie oraz dla autorów za polską piosenkę), oceniać zaś będzie w obu konkurencjach to samo międzynarodowe jury. Organizatorzy musieli zrezygnować z kilku wcześniej zapowiedzianych uczestników: bo „rozsypał się" zespół pięknych dziewcząt - piosenkarek, bo gitarzysta — piosenkarz złamał rękę, bo inny wykonawca sądził, że wystąpi, jako „gwiazda", choć przewidziano go, jako uczestnika konkursów...

Wśród realizatorów wymienić trzeba reżysera Jerzego Gruzę, dyrygentów Jerzego Miliana (równocześnie kierownika muzycznego festiwalu) Aleksandra Maliszewskiego i Andrzeja Marko (jakkolwiek gościnnie dyrygować będą także muzycy zagraniczni), wreszcie scenografów Teresę Zygadlewicz oraz Jerzego Boducha. Scenografia, wykonana przez warsztaty Stoczni Gdańskiej im. Lenina zapowiada się nader interesująco, będzie to bowiem „koncert na jeziorze" czyli na podłodze, składanej z tafli szkła na tle zieleni i naturalnej scenerii Opery Leśnej.

Wśród muzyków zespołów towarzyszących będzie wielu skrzypków z Filharmonii Bałtyckiej oraz Teatru Muzycznego w Gdyni. Zapowiadać będą: Andrzej Jaroszewicz, Krzysztof Szewczyk, Andrzej Matul oraz Ewa Kuklińska.

Jeśli chodzi o supergwiazdę czyli CHARLESA AZNAVOURA, to wystąpi on wraz z 12-osobowym, własnym zespołem towarzyszącym już w pierwszym dniu festiwalu czyli w środę 15 sierpnia br. (a nie, jak pierwotnie przewidywano — w finałowym Koncercie Laureatów w sobotę 18 sierpnia).

Co mają robić entuzjaści MFP, którzy nie zdobyli biletów wstępu na poszczególne koncerty konkursowe? Organizatorzy proponują: bilety po 50 zł na próby w Operze Leśnej lub bilety à 100 złotych na próby generalne. A co w telewizji? Otóż polska TV będzie retransmitować każdy koncert, lecz w bloku dwugodzinnym i z jednodniowym opóźnieniem. Natomiast program II Polskiego Radia będzie w stereo przekazywał każdy koncert „na żywo i bieżąco".

(sa)

Ekspresem przez Wybrzeże

ŻOŁNIERZ WOP URATOWAŁ TONĄCEGO

Żołnierz Pomorskiej Brygady WOP Paweł Moneta pełniąc służbę w szczecińskim porcie spostrzegł tonącego marynarza — członka załogi polskiego statku ms. „Goleniów". Natychmiast pospieszył mu z pomocą — wyciągnął tonącego na brzeg. Żołnierz został wyróżniony przez swych przełożonych.

KSIĘGARNIA — SALON MUZYCZNY

Szczecin wzbogacił się o nową placówkę kultury. Jest nią wojewódzka księgarnia muzyczna, która dysponuje dużym i funkcjonalnym wnętrzem: obok sprzedaży literatury muzycznej, płyt i kaset z nagraniami, księgarnia pełnić ma także funkcję salonu muzycznego. Wkrótce w jej pomieszczeniach organizowane będą koncerty.

(opr. s)

Nowy numer „Wybrzeża"

Na łamach kolejnego numeru tygodnika „Wybrzeże" **Grażyna Murawska** w cyklu „Wielkie żeglowanie" zamieszcza pierwszą publikację, poświęconą tegorocznej „Operacji Żagiel". **Janusz Joachimczak** podkreśla mało znany, ale istotny udział Marynarki Wojennej w budowie Portu Północnego. **Krzysztof Myjkowski** pisze o trudnościach w tworzeniu Morskiej Służby Lotniczej.

O ochronie środowiska optymistyczniej niż zwykle pisze **Przemysław Kuciewicz,** a Zakłady Papiernicze „Skolwin" przedstawia **Anna Więckowska-Machay.**

Ms. „Staszic" w Gdyni

Z kolejnego rejsu do Ameryki Południowej powrócił dzisiaj, 1 sierpnia liniowiec PLO „Staszic", który przywiózł z Brazylii do Gdyni m. in. 711 ton sizalu, 260 ton garbnika, 347 ton tkaniny bawełnianej, 648 ton przędzy bawełnianej.

W drodze do Gdyni ms. „Staszic" zawinął do Leixoes w Portugalii gdzie wyładował 800 ton sizalu i do Kłajpedy, gdzie statek pobrał 500 ton paliwa ciężkiego na następną podróż.

W sierpniu przypłyną jeszcze do Gdyni dwa inne statki, tej najlepszej pod względem osiąganych wyników ekonomicznych linii żeglugowej w PLO. Będą to: ms. „Żeromski", który zawinie do Gdyni w połowie bm. przywożąc m. in. 1 759 ton ziarna kakaowego, 719 ton bawełny, ok. 200 ton skór garbowanych, 380 ton sizalu, 208 ton wełny (czechosłowackiej).

10 dni później przypływa do Gdyni ms. „Sienkiewicz", który wiezie m. in. 1500 ton sizalu, w tym 600 ton do Gdyni i 900 ton do Leixoes oraz 1 014 ton przędzy bawełnianej.

Ms. „Staszic", który w następny rejs wypłynąć ma 12 sierpnia, ma zabrać z Gdyni do Ameryki Południowej ok. 500 ton różnorodnej drobnicy. Dalsze ilości zostaną załadowane w portach zachodnioeuropejskich.

(opr. s)

Prokuratura Generalna PRL od lat gromadzi dane statystyczne, dotyczące stanu ładu i porządku w kraju. W oparciu o te dane można wyodrębnić dwa okresy „wzmożonej dynamiki przestępczości". Pierwszy — w latach 1955—71, i drugi — od roku 1976 po dzień dzisiejszy. Różne były, oczywiście, powody tego wzrostu. W latach pięćdziesiątych — ogólnie niska stopa życiowa obywateli w odbudowującym się ze zniszczeń wojennych i intensywnie uprzemysławiającym państwie. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych — niezadowolenie, spowodowane zahamowaniem spodziewanego postępu w wielu dziedzinach życia. W latach osiemdziesiątych (1980—81) powszechne nieposzanowanie prawa w warunkach otwartej walki politycznej, a równocześnie kryzys gospodarczy.

Prawdziwe dane statystyczne mogą jednak służyć do wyprowadzenia niekoniecznie prawidłowych wniosków...

Porównując np. pierwsze półrocze ubiegłego roku, i analogiczny okres roku bieżącego, dowiadujemy się, że organa prokuratorskie w r. 1984 wszczęły o 10 proc. więcej postępowań przygotowawczych, a ogólny wzrost przestępczości szacuje się na 12 proc. Trzeba jednak pamiętać, iż w ciągu ostatniego roku organa ścigania uaktywniły swoją działalność (operacje antyspekulacyjne), można więc zakładać, iż przestępstw wcale nie popełnia się w ostatnim okresie więcej, natomiast znacznie zmniejszona została tzw. ciemna liczba, czyli liczba przestępstw nie ujawnionych.

Z drugiej strony statystyka nie kłamie i skłania do opinii, iż stan ładu i porządku w PRL pozostawia wiele do życzenia.

Czy w takiej sytuacji państwo może sobie pozwolić na zbiorowy akt łaski? W aspekcie tak postawionego pytania, ustawa amnestyjna z 21 lipca br. przyjmowana być może sceptycznie...

Jak wynika z sondaży opinii publicznej, wielu obywateli wyraża obawy, czy wypuszczenie z zakładów karnych ponad trzydziestu tysięcy przestępców pospolitych, nie spowoduje czasem poważnego zagrożenia dla spokoju i porządku publicznego?

Ułaskawieni i my

Na spotkaniu z dziennikarzami zastępca prokuratora generalnego PRL **Wiesław Śliwa** nie podzielił tych obaw:

— Oczywiście, w pewnej mierze są one uzasadnione. W końcu każda amnestia w założeniu swoim zakłada ryzyko. Nie zapominajmy jednak, iż ustawa amnestyjna jest wyrazem wielkoduszności władzy państwowej, a u podstaw aktu prawnego leży przeświadczenie ustawodawcy, że ułaskawiony nie wróci na drogę przestępstwa.

Proszę zauważyć, że najczęściej amnestia adresowana jest do osób, które po raz pierwszy dopuściły się czynu godzącego w prawo. Podobnie w tym roku, nie obejmuje ona swoim dobrodziejstwem recydywistów. Poza tym każda amnestia przynosi zasób wiedzy o zachowaniach osób nią objętych. Ułaskawieni pozostają nadal w orbicie zainteresowań organów ścigania. W ustawie, w przepisie szczegółowym, zawarty jest warunek. Ustalony zostaje czas, w którym ułaskawiony nie może popełnić przestępstwa umyślnego, jeśli pragnie skorzystać z szansy, jaką mu amnestia stwarza...

W odczuciu społecznym sprawa jednak nie wygląda tak prosto. Oto człowiek, po wyjściu z więzienia, wraca do swojego poprzedniego środowiska wolny, ale z piętnem przestępcy. Chociaż ustawa nakłada na zakłady pracy obowiązek przyjmowania do pracy amnestionowanych, w praktyce z tą adaptacją może być różnie. Czy zatem człowiek wolny, ale wyobcowany, nie zechce wrócić na drogę przestępstwa?

— I takie zagrożenie istnieje — mówi prok. Śliwa — ale wydaje mi się ono znikome. Rodzaj przestępstw (i zagrożenie karą) osób objętych amnestią nie doprowadził przecież do zerwania wszystkich więzów środowiskowych. Po amnestii z zakładów karnych w przeważającej większości wyszli ludzie skazani przed zaledwie kilkoma miesiącami, po odbyciu niewielkiej części kary. Nawet okres rocznej nieobecności niewiele zmienił w ich sytuacji życiowej. Ustawodawca z naciskiem podkreśla, iż ludzie ci powinni wrócić „do siebie". To jest po prostu obowiązek właściwych organów państwowych. Osoby zwalniane z zakładów karnych mogą otrzymywać nawet środki pieniężne na „zagospodarowanie" na doraźną i niezbędną pomoc w pierwszych dniach wolności. A kierownicy zakładów pracy mają obowiązek zatrudniania amnestionowanych.

Co się jednak stanie, jeśli od obowiązku tego będą się uchylać?

— Nad prawidłową adaptacją czuwają organa państwa. Zawsze możliwa jest interwencja, także prokuratury. W ramach prokuratorskiej kontroli przestrzegania prawa...

JANUSZ ATLAS

Wypadki

W Górczu gmina Kwidzyn, na jadące poboczem dwie rowerzystki, Natalię D. lat 13 i Violettę P., najechał samochód ciężarowy m-ki „Star" ELD 675 U. Kierował nim Krzysztof K. lat 22, który na ostrym łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem. Obydwie rowerzystki zostały ranne, Natalia D. — ciężko.

W Mlotecznie-Braniewie Wiesław D. prowadzący motocykl m-ki „WSK" ELB 24-57, nie zauważył zamkniętego szlabanu na przejeździe kolejowym, uderzył i przeleciał przez zapory wraz z motocyklem. Motocyklista odniósł ogólne obrażenia i przebywa w szpitalu w Braniewie.

(s)

SPORT

Spotkanie M. Renkego z kadrą lekkoatletów

Od kilku dni przebywa na zgrupowaniu w Gdyni (trenuje w Sopocie) 50-osobowa kadra lekkoatletów, przygotowująca się do zawodów przyjaźni w Pradze i w Moskwie. W środę, w klubowej salce gdyńskiego „Bałtyku" odbyło się spotkanie zawodników, trenerów i działaczy z przewodniczącym GKKFiS, prezesem PKOl. — **Marianem Renke.** Uczestniczyli w nim również gospodarze województwa, z sekretarzem KW PZPR w Gdańsku — **Mieczysławem Chabowskim** oraz wicewojewodą gdańskim — **Łukaszem Balcerem.**

Przemawiając do lekkoatletów Marian Renke powiedział m.in.:

Decyzja o nieuczestniczeniu w igrzyskach XXIII Olimpiady była dla nas wszystkich trudna i przykra. Wy wiecie o tym najlepiej. Jej przyczyny wyjaśniliśmy z całą otwartością w oświadczeniu Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Wskazywaliśmy w nim przede wszystkim na sprzeczną z zasadami olimpijskimi atmosferę wytworzoną w Los Angeles wokół udziału ekip krajów socjalistycznych i brak dostatecznych gwarancji ich bezpieczeństwa. Wskazywaliśmy też — jako na fakt, którego nie wolno nam nie uwzględniać — na nieprzyjazną politykę administracji amerykańskiej wobec Polski. Czas, jaki upłynął od 17 maja, dostarczył aż nadto wiele kolejnych potwierdzeń bezprecedensowej agresywności i brutalności tej polityki.

Z satysfakcją możemy stwierdzić, że polscy sportowcy zachowali się w zaistniałej sytuacji godnie. Nie osłabł rytm codziennej pracy. Potwierdziły to m.in. wyniki uzyskane na już odbytych zawodach przyjaźni, w których zdobyliśmy 20 medali. Czekają was wkrótce najważniejsze starty w Moskwie i w Pradze. Liczymy bardzo na waszą ambitną postawę i na wasze zwycięstwa, które zadecydują w dużej mierze o tegorocznym bilansie całego polskiego sportu.

Jesień tego roku będzie też okresem szczególnie intensywnych dyskusji i działań w ruchu olimpijskim.

Będziemy w nich, tak jak zawsze, aktywnie uczestniczyć, gdyż z ruchem tym czujemy się nierozerwalnie związani. Wiele mówi się teraz o zagrożeniach. Są one faktem. Wierzymy jednak, że uda się znaleźć pomyślne rozwiązanie najtrudniejszych nawet problemów, a wśród nich szczególnie pilnego, jakim jest jasne określenie perspektyw igrzysk roku 1988.

Jest wśród nas 28 zawodniczek i zawodników, którzy wykonali zadania przewidziane dla cyklu olimpijskiego 1980-1984 i którym dzisiaj wręczamy piąte kółko olimpijskie. Łącznie we wszystkich olimpijskich dyscyplinach sportu piąte koło otrzymuje w tych dniach 158 zawodniczek i zawodników. Wszystkim przekazuję najserdeczniejsze gratulacje i najlepsze życzenia i na ten rok i na lata kolejnej olimpiady.

Wśród zawodniczek i zawodników, którym wręczono piąte kółka olimpijskie była czwórka z naszego terenu — maratończyk **Wiesław Radkowski,** tyczkarze **Władysław Kozakiewicz** i **Marian Kolasa** oraz skoczek wzwyż **Dariusz Zielke.**

* * *

Wczoraj przed południem **Marian Renke** odwiedził na stadionie SLA w Sopocie trenujących tam kadrowiczów i podczas przerwy w zajęciach przeprowadził z nimi rozmowy. W południe przewodniczący GKKFiS odwiedził świeżo odmalowany i wyczyszczony, słowem przygotowany do rozgrywek I ligi, stadion Lechii.

(st)

Lechia-Lech 1:3

W środowym towarzyskim spotkaniu piłkarskim gdańska Lechia przegrała na własnym stadionie z mistrzem kraju i zdobywcą Pucharu Polski poznańskim Lechem 1:3 (0:1). Bramki zdobyli — dla LECHII: **Kruszczyński** w 64 min. (z karnego); dla LECHA: **Pawlak** w 43 min (z karnego), **Najtkowski** w 72 min. i **Kofszyt** w 83 min.

Lechia wystąpiła w składzie: **Fajfer** (od 46 min. **Slabik**), **Salach** (od 46 min. **Marchel**), **Kulwicki, Możejko, Krajewski, Kamiński** (od 46 min. **Cybulski**), **Kowalczyk, Grembocki, Wójtowicz, Polak, Kruszczyński.**

Środowy mecz wykazał na tle tak silnego zespołu jak poznański Lech — **braki w drużynie Lechii, zwłaszcza w grze obronnej.**

Dziś, w czwartek o godz. 16.30 w Elblągu na stadionie Agrykola, Lecha gościć będzie Olimpia.

(rs)

Trwa zacięta rywalizacja o olimpijskie medale

W czwartym dniu igrzysk olimpijskich w Los Angeles rozstrzygnęły się losy medali w 10 konkurencjach — pięciu finałowych wyścigach pływackich, trzech konkurencjach strzeleckich, w podnoszeniu ciężarów (waga do 60 kg) i w turnieju drużynowym gimnastyków. Trwała rywalizacja w 15 dyscyplinach sportu — rozgrywano mecze eliminacyjne w grach sportowych, kolejne walki stoczyli pięściarze i zapaśnicy, rozpoczęły się także eliminacje w wioślarstwie i regaty żeglarskie.

Zawody pływackie przebiegały pod dyktando reprezentantów USA. Zdobyli oni w tym dniu pięć złotych i jeden srebrny medal. W finale sprinterskiego dystansu stylu dowolnego — 100 m **Ambrose Gaines** (USA) poprawił rekord olimpijski, uzyskując jako jedyny rezultat poniżej 50 sekund — 49,80. Srebrny medal zdobył Australijczyk **Mark Stockwell** — 50,24 sek., a brązowy — **Per Johansson** (Szwecja) — 50,31 sek. W wyścigu na 200 m stylem grzbietowym pierwsze miejsce zajął — **Rick Carey** (USA) — 2.00,23. Drugi był niespodziewanie Francuz **Federic Delcourt** — 2.01,75. Trzy finałowe wyścigi rozegrały pływaczki. Na 100 m stylem grzbietowym zwyciężyła **Teresa Andrews** (USA) — 1.02,55 przed swą rodaczką **Betsy Mitchell** — 1.02,63 i **Jolandą de Rover** (Holandia) — 1.02,91. Dystans 400 m stylem dowolnym najszybciej przepłynęła **Tiffany Cohen** (USA) — 4.07,10, srebrny medal zdobyła **Sarah Hardcastle** — 4.10,27, a brązowy **June Croft** (obie W. Brytania) — 4.11,49. Zespół USA zwyciężył także w sztafecie 4x100 m st. dow. — 3.43,43, przed Holandią — 3.44,40 i RFN — 3.45,56.

Zaciętą walkę o medale stoczyli czołowi strzelcy w konkurencji trap. Po zakończeniu strzelań było aż trzech kandydatów do złotego medalu — rekordzista świata **Daniel Carlisle** (USA), Włoch **Luciano Giovannetti** i Peruwiańczyk **Francisco Boza.** Wszyscy trzej uzyskali po 192 pkt. i o zwycięstwie rozstrzygnął baraż. Na 50 strzałów Giovannetti chybił tylko raz, Boza miał dwa niecelne strzały, a Carlisle spudłował trzykrotnie i musiał zadowolić się brązowym medalem.

Drugi złoty medal w konkurencjach strzeleckich zdobył we wtorek reprezentant ChRL. W strzelaniu do sylwetki biegnącego dzika najskuteczniejszy był prowadzący po wolnych przebiegach Yuwei Li, uzyskując rezultat 587 pkt., wyprzedzając Helmuta Bellingrodta (Kolumbia) — 584 pkt i swego rodaka **Shiping Hauanga** — 581 pkt.

W nowej konkurencji olimpijskiej — strzelaniu z karabinka pneumatycznego kobiet złoty medal zdobyła **Pat Spurgin** (USA) — 393 pkt., srebrny **Edith Gufler** (Włochy) — 391 pkt., a brązowy **Xiao Xuan Wu** (ChRL) — 389 pkt.

Trzecia kategoria wagowa podnoszenia ciężarów — do 60 kg — przyniosła kolejny, trzeci **sukces zawodnikowi ChRL.** Złoty medal zdobył **Chen Weiqiang** — 282,5 przed **Gelu Radu** (Rumunia) — 280 kg.

Zakończył się też **gimnastyczny turniej drużynowy mężczyzn.** Rywalizacja o medale była bardzo zacięta i trwała niemal do ostatniego ćwiczenia. Złoty medal zdobyli gimnastycy USA, wyprzedzając faworytów — zespół mistrzów świata — ChRL. Brązowy medal zdobyła drużyna Japonii.

OLIMPIJSKIE ROZMAITOŚCI

Działacze MKOl. denerwowali się i zaprotestowali w komitecie organizacyjnym w związku z pewnymi niewybrednymi formami reklamy. Od rana do wieczora w telewizji amerykańskiej pokazywany był symbol — pięć kół olimpijskich — skąpany w coca-coli. MKOl. uznał to za profanację emblematu i reklama została zmieniona.

* * *

Amerykańscy torowcy występują na nowych rowerach, przygotowanych specjalnie na olimpiadę. W przednim kole jest niewiele szprych, a w tylnym zastąpiono je cienką blachą. Całkowicie zmieniony został kształt kierownicy. Niektóre fragmenty ramy zastąpiono cienkimi linkami. Nie wszystkie te innowacje sprawdziły się w praktyce, ale fachowcy uważają, że pewne rozwiązania techniczne są ciekawe.

Turniej szachowy w Prabutach

W Miejskim Domu Kultury w Prabutach w woj. elbląskim rozegrany został w ramach obchodów 40-lecia PRL VII ogólnopolski turniej szachowy, poświęcony pamięci bohaterskiego dowódcy obrony Westerplatte majora Henryka Sucharskiego. W obecnej imprezie wzięło udział 52 zawodników, reprezentujących 28 klubów.

Po 11 dniach rozgrywek, prowadzonych systemem szwajcarskim na czołowych miejscach uplasowali się: 1. **Ryszard Kasperek** (Korona Kraków) — 8,5 pkt, 2-3 — **Dariusz Zdrzemicki** (Jagiellonia Białystok) i **Zbigniew Liszka** (Tumy Płock) — po 8 pkt, 4-8 **Janusz Stępień** (Start Elbląg), **Tomasz Masłowski** (Stal Apator Toruń), **Wojciech Sekrenteucht** (Maraton Warszawa), **Bogdan Żminda** (Hetman Wrocław), **Zdzisław Kempiński** (Start Elbląg) — po 7,5 pkt.

Pracownik malborskiego „Mawentu", **Janusz Stępień** jeszcze na dwie rundy przed zakończeniem turnieju był jego liderem.

(b)

Jeździecka spartakiada odbędzie się w Poznaniu

Konkurencje jeździeckie XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, odwołane w lipcu z powodu grypy koni, rozegrane zostaną **w Poznaniu w dniach 9—12 sierpnia.** Ośrodek jeździecki na Woli przyjmie 54 dziewczęta i chłopców oraz 25 juniorów, uczestników jeździeckich mistrzostw Polski w ujeżdżaniu. Będą one wliczone do spartakiadowej punktacji.

LOTEK

EXPRESS LOTEK

17, 20, 25, 31, 32

MAŁY LOTEK

I losowanie

1, 7, 14, 20, 32

II losowanie

6, 17, 19, 25, 32

„DZIENNIK BAŁTYCKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH" ADRES REDAKCJI: 80-886 Gdańsk Targ Drzewny 3/7, skrytka pocztowa 410. Centrala Redakcji 31-50-41, telex 0512858. Redaktor naczelny Andrzej Pierściński, tel. 31-35-60, zastępcy redaktora naczelnego: Stanisława Czerska 31-18-61, Bogusław Wierzbicki 31-37-33, sekretarz redakcji Andrzej Stanisławski 31-37-33, kierownik Działu Informacyjno-Reporterskiego Danuta Kuta 31-46-17, 31-20-37, kierownik Działu „Śmiało i Szczerze" Henryk Drzewiecki 31-20-63, kierownik Działu Sportowego Roman Stanowski 31-18-97, redakcja nocna 31-06-71, „Rejsy" 31-27-33 ODDZIAŁ W ELBLĄGU, ul. Łączności 3, tel. 273-28. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. WYDAWCA: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe 80-886 Gdańsk Targ Drzewny 3/7. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne 80-958 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11. BIURO OGŁOSZEŃ Gdańsk Targ Drzewny 12-14, tel. 31-35-80 i 31-43-21. ELBLĄG — Woj. Urząd Poczty, pl. Słowiański 1/2 oraz urzędy pocztowo-telekomunikacyjne. WUP Gdańsk, ul. Długa 22/28, tel. 31-80-84. UPT Gdańsk VI — Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka. UPT Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 21-75-78. Informacji w sprawie prenumeraty udzielają wszystkie terenowe jednostki RSW „Prasa — Książka — Ruch" oraz urzędy pocztowe.
Zam. 8111 — P-6 JD.

Urzędniczy dekalog

WESZŁY w życie od dawna zapowiadane dokumenty: „Kodeks powinności urzędników państwowych PRL" oraz „Prawa obywatela i obowiązki urzędnika w urzędach państwowych PRL". Twórcy kodeksu postawili sobie zadanie niełatwe: stworzyć „dekalog" urzędnika, katalog stawianych mu wymagań, zbiór pożądanych cech osobowych. Stąd wynikała konieczność przypomnienia, niejednokrotnie zdawałoby się oczywistych spraw, jak np. konieczności poszanowania mienia społecznego, sumiennego i terminowego wykonywania obowiązków służbowych, praworządności, życzliwego traktowania interesantów itp. Całość zawiera 19, dość obszernych jak na tego rodzaju dokument, punktów. W stosunku do trzech znanych mi projektów wersja ostateczna, podpisana 22 lipca przez prezesa Rady Ministrów, gen. W. Jaruzelskiego, jest bardziej rozbudowana, obejmuje większy katalog wymagań.

Integralną częścią kodeksu jest przytoczony na wstępie tekst ślubowania, jakie począwszy od zeszłego roku urzędnicy państwowi składają przed otrzymaniem aktu nominacji. Przypomnienie tekstu ślubowania podyktowane było, jak można się domyślać, chęcią udostępnienia go tą drogą wszystkim zainteresowanym — nie tylko urzędnikom, ale także potencjalnym klientom urzędów państwowych. Kodeks nie będzie bowiem dokumentem przechowywanym w biurkach, wywieszony zostanie w każdym urzędzie na widocznym miejscu tak, aby każdy kto będzie załatwiał tam swoją sprawę mógł się z nim zapoznać.

Powie ktoś: mamy w Polsce mnóstwo słusznych i bardzo dobrych ustaw i innych aktów prawnych, tylko z ich respektowaniem nie jest najlepiej — to samo może grozić kodeksowi. Rzeczywiście, sam zapis w ustawie czy kodeksie automatycznie niczego nie załatwi. To samo dotyczy kodeksu urzędników. Są jednak moim zdaniem przesłanki, aby wierzyć, że właśnie ten akt ma szanse sprawdzić się w praktyce. Od dwóch lat Ministerstwo Administracji i Gospodarki Przestrzennej podejmuje bowiem działania mające na celu polepszenie pracy administracji państwowej. Omawiany kodeks jest kolejnym przedsięwzięciem resortu na tej drodze, i tak właśnie — jako element większej całości, serii przemyślanych działań — należy go rozpatrywać. W ub. roku dokonany został przegląd kadrowy pracowników administracji państwowej. Ci, którzy pomyślnie przeszli ten przegląd, otrzymali akty nominacji, które dają wprawdzie pewne przywileje np. gwarancję niezwolnienia bez istotnych przyczyn, ale jednocześnie nakładają na urzędnika większe obowiązki jeśli idzie o obsługę interesantów.

Drugim krokiem było wprowadzenie ślubowania. Urzędnicy zabowiązują się w nim m. in. do sumiennego i starannego wykonywania powierzonych obowiązków, przestrzegania zasad sprawiedliwości społecznej, przestrzegania tajemnicy państwowej i służbowej, życzliwego traktowania interesantów. Oczywiście sceptycy mogą twierdzić, że ślubowanie to akt formalny, który nie będzie przestrzegany. Gdyby jednak chcieć przyjąć wyłącznie taki sposób rozumowania, należałoby za nic nie znaczące gesty uznać również ślubowania, składane przez lekarzy czy sędziów, a tego raczej nikt nie robi.

Wreszcie trzecim krokiem, zmierzającym do poprawy stanu naszej administracji państwowej, jest objęcie wszystkich urzędników w niej zatrudnionych różnorodnymi formami szkolenia. Jeśli administracja ma być sprawna musi być kompetentna. Wierzę, że wraz z podniesieniem umiejętności fachowych urzędników polepszy się obsługa interesantów, skończy się odsyłanie „do kolegi", czy bezradne rozkładanie rąk przy nieco bardziej skomplikowanej sprawie. Wraz z dokumentem: „Prawa obywatela i obowiązki urzędnika w urzędach państwowych PRL" stwarza szansę interesantom załatwiającym swoje sprawy w urzędach, odwołania się do tych aktów w przypadku niewłaściwego zachowania urzędnika. Będzie także stanowić jeden z wielu instrumentów pozwalających Ministerstwu Administracji i Gospodarki Przestrzennej na lepszą ocenę kadr urzędniczych i ich coroczną weryfikację.

Minister AiGP — gen. Włodzimierz Oliwa zapowiada konsekwentne wprowadzanie w życie obu dokumentów. Dotychczasowe działania resortu administracji pozwalają wierzyć, że będzie to obietnica dotrzymana. Myślę, że wówczas, gdy w wyniku działania kodeksu zaczną być dostrzegane zmiany na lepsze, w pracy urzędów administracji państwowej, dotychczasowi przeciwnicy kodeksu zostaną przekonani o potrzebie jego wprowadzenia. Oby nastąpiło to jak najszybciej!

Roman Dębecki

Przez całe lato niezmienną popularnością cieszą się wycieczki statkami „białej floty". Fot. M. Zarzecki

Książki nadesłane

EMILA KORNOBIS, ZDZISŁAW MROŻEWSKI, KONSTANTY STAJNIAK: „Dziewiarstwo". 1. Wydawn. Szkolne i Pedagog. Wyd. I. Str. 350. Cena 120 zł.

ZYGMUNT ŁUKAWSKI: „Polacy w rosyjskim ruchu rewolucyjnym 1894—1907". Wydawn. Książka i Wiedza. Wyd. I. Str. 309. Cena 190 zł.

JOVAN STREZOWSKI: „Woda". Wydawnictwo Łódzkie. Wyd. I. Str. 124. Cena 40 zł.

MARIA JÓZEFACKA: „Opoka". Ludowa Spółdz. Wydawn. Wyd. I. Str. 50. Cena 50 zł.

STANISŁAW NYCZAJ: „Tęsknota za nadzieją". Wydawnictwo Łódzkie. Wyd. I. Str. 56. Cena 30 zł.

STANISŁAW BOGUSZEWSKI: „Oswajanie niepokoju". Wydawnictwo Łódzkie. Wyd. I. Str. 65. Cena 30 zł.

„WIEŚ TWÓRZĄCA". Wydawnictwo Lubelskie. Wyd. I. Str. 389. Cena 80 zł.

MICHAŁ STRĄG: „Bronię drugiego układu". Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza. Wyd. I. Str. 260. Cena 80 zł.

ANDRZEJ ZAWADA: „Gra w ludowe". Ludowa Spółdz. Wydawn. Wyd. I. Str. 300. Cena 120 zł.

BOLESŁAW FAC: „Królowanie kaszubskie" Ludowa Spółdzielnia Wydawn. Wyd. I. Str. 42. Cena 60 zł.

J. MIETAJEW, W. ULIANOW, Z. MACKU: „Tak grają mistrzowie". Wydawn. Sport i Turystyka. Wyd. I. Str. 215. Cena 185 zł.

JERZY JARNIEWICZ: „Korytarze". Wydawnictwo Łódzkie. Wyd. I. Str. 59. Cena 30 zł.

HOFMANNSTHAL: „Liryka" Państwowy Instytut Wydawn. Str. 192. Cena 60 zł.

W Garczynie - „szkole charakteru"

ŻAŁUJĘ, że zdrowie nie pozwala mi wybrać się również do Garczyna — powiedziała do mnie pani por. rez. **Dżennet Skibniewska** z Wejherowa słysząc, że się tam wybieram. — Ta piękna położona wśród lasów miejscowość, na pograniczu Kaszub i Kociewia, już przed wojną znana była jako „szkoła charakteru" dla dziewcząt z całej Polski. Warto przypomnieć młodemu pokoleniu, że w latach trzydziestych, z inicjatywy naczelnej komendantki Przysposobienia Wojskowego Kobiet, płk. **Marii Wittek**, utworzono tu ośrodek szkoleniowo - wypoczynkowy, w którym odbywały się obozy instruktorskie i podinstruktorskiej organizacji, przekształconej potem w Organizację Przysposobienia Wojskowego Kobiet dla Obrony Kraju. Wiele jej członkiń, wśród nich **Natalia Żukowska, Maria Orliczowa** i ja, brało udział w obronie Wybrzeża, w Powstaniu Warszawskim oraz w walkach na wszystkich frontach wojny. Znaczna część koleżanek dostała się do obozów koncentracyjnych, np. **Genowefa Winnikowska** z Gdyni, telefonistka Wojskowej Komendy Miasta w 1939 r., przeżyła Ravensbrück. Wiele koleżanek, z którymi się zaprzyjaźniłam na obozach w Garczynie, już nigdy nie wróciło. Ludzi mojego pokolenia, kombatantów cieszy, że Garczyn, którego nazwa jest dla nas symboliczna, nadal służy patriotycznemu wychowaniu młodzieży, że jest szkołą charakteru.

Współczesna nazwa owej szkoły brzmi: **Wojewódzki Ośrodek Szkoleniowy Kuratorium Oświaty i Wychowania w Gdańsku.** Obecnie odbywa się tu drugi tego lata turnus obozu przysposobienia obronnego, w którym uczestniczy 350 uczniów szkół średnich wszystkich typów z województwa gdańskiego.

Wartę przy bramie pełnią bracia **Cielasowie i Maciek Bańkowski**, uczniowie szkół gdyńskich, u których przybysz z zewnątrz musi się opowiedzieć. Minąwszy wartownię, zatrzymuję się na rozległym placu apelowym, skąd objąć można wzrokiem cały ośrodek: chowające się wśród sosen i brzóz domki — kampinosy, kilkadziesiąt namiotów z oknami-bulajami, tzw. hotelowce (w których mieszkają dziewczęta), zabudowania kuchenne, świetlicę a poza centrum — tor przeszkód i strzelnicę. Aleje w obrębie ośrodka noszą imiona bohaterów minionej wojny: gen. Świerczewskiego, Ani li Krzywoń, która poległa pod Lenino oraz innych obrońców ojczyzny. Sztab obozu mieści się w kampinosie nr 8 przy alei Marynarki Wojennej.

Komendant turnusu, mgr **Jan Steffek** wyjaśnia nam, że celem obozu przysposobienia obronnego jest przygotowanie jego uczestników do pełnienia funkcji instruktorów - pomocników nauczycieli wykładających przedmiot p.o. w szkołach ponadpodstawowych. Szkolenie programowe obejmuje m.in. zajęcia praktyczne z zakresu obrony cywilnej, szkolenie sanitarne, musztrę, strzelectwo, nawiązywanie łączności, terenoznawstwo oraz obsługę technicznych środków dydaktycznych (np. projektoskopu i rzutnika pisma). Dowódca plutonu 9, mgr **Paweł Labuda** prowadzi właśnie zajęcia ze szkolenia sanitarnego.

— Życie w obozie jest starannie zorganizowane — mówi komendant J Steffek. — Panują tu warunki polowe i „rygor wojskowy". Porządek oraz dyscyplina są podstawą bezpieczeństwa. Stawiamy sobie również ważne cele wychowawcze. **Uczestnictwo w obozie wyrabia w młodzieży samodzielność, subordynację, poczucie odpowiedzialności, koleżeństwo, umiejętność współżycia w społeczności i kulturę bycia. Spośród 47-osobowej wysoko kwalifikowanej kadry, której wiedza i doświadczenie gwarantują prawidłowy przebieg procesu szkoleniowo - wychowawczego podczas turnusu, wymienię dla przykładu zastępców komendanta obozu: mgr. Piotra Konczanina i mgr. Pawła Olejniczaka.** Obaj koledzy są oficerami rezerwy i starszymi wizytatorami kuratorium. Inni członkowie kadry, to doświadczeni nauczyciele. Młodzież pełni funkcje nieetatowej kadry komendy obozu: szefów kompanii, pomocników dowódców plutonów oraz pomocników instruktorów żeglarstwa. Grupa dziewcząt prowadzi biuro komendy. Kierowniczką tego urzędu jest **Urszula Łochyńska**, uczennica Technikum Rolniczego w Przodkowie koło Kartuz.

Regina Osowicka

Na obozie przywiązuje się dużą wagę do wychowania fizycznego młodzieży. Zajęcia z wf prowadzą m. in. mgr rehabilitacji **Aleksandra Orlikowska** z Zakładu Medycyny Sportu Akademii Wychowania Fizycznego i mgr **Janusz Odrowski. — W krótkim czasie trwania turnusu (3 tygodnie) chodzi nam głównie o wyrobienie w młodzieży nawyków czynnego spędzania wolnego czasu, i to niezależnie od pogody** — powiada p. Orlikowska — Uprawiamy gimnastykę poranną w formie aerobiku, lekkoatletykę i wszystkie rodzaje gier. Część młodzieży ma skrzywienie kręgosłupa, dlatego też zajęcia obejmują korekcję wad postawy. Dziewczęta i chłopcy przechodzą również próby sprawności na odznakę OSO (Odznaka Sprawności Obronnej).

— Dużo zajęć odbywa się na Jeziorze Garczyńskim (żaglówki, kajaki), aby nasza młodzież nie bała się wody i kiedyś swoje dzieci wychowywała w duchu morskim — dodaje mgr **Jacek Łęcki**, kierownik wyszkolenia żeglarskiego. — Ci, obozowicze, którzy już zdobyli patenty żeglarskie, uprawiają windsurfing. Bratanie się z wodą wszyscy muszą jednak zacząć od zdobywania kart pływackich.

Na terenie garczyńskiego ośrodka trwa **Centralny Kurs Płetwonurków LOK.** Lekarz - fizjolog kursu, kpt. **Mieczysław Klapot**, również płetwonurek, zaprasza na poligon nurkowy na jeziorze Garczyn. W kursie (notabene bezpłatnym) uczestniczy 41 chłopców z kilku województw. Lekarz i komendant kursu płetwonurków kmdr ppor. **Maciej Duras** objaśniają, co się dzieje na poligonie: — Chłopcy ćwiczą „scyzoryk" — najbardziej ekonomiczny sposób zejścia pod wodę. Dziś, ze względu na dość niską temperaturę, trening odbywa się w skafandrach piankowych. Po wynurkowaniu określonej liczby godzin i „zaliczeniu" głębokości (do 12 m) kursanci otrzymają patent płetwonurka III klasy LOK. Droga do klubów płetwonurków — otwarta. Organizatorem kursu jest Kuratorium Oświaty i Wychowania. Natomiast kadrę, instruktorów i sprzęt zapewnia Ratownictwo Morskie Marynarki Wojennej. Ośrodek Szkolenia Nurków i Płetwonurków WP w Gdyni oraz inne jednostki Mar. Woj.

O wrażenia proszę dwóch kursantów, którzy dopiero co wyszli z wody: 18-letniego **Dariusza Sominkę**, ucznia Technikum Mechanicznego na Grabówku i 19-letniego **Tomasza Eberta** z Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Słupcy w woj. konińskim. Chłopcy są zachwyceni: — To wspaniała przygoda oraz wielka przyjemność, ale i sztuka, która wymaga odwagi i rozwagi. Gdy człowiek się jej nauczy, ma dużą satysfakcję.

Znad jeziora wracamy do centrum ośrodka, wspinając się betonowymi schodami. Po krótkim spacerze docieramy do budynku kwatermistrzostwa. Na jego frontonie widnieje tablica pamiątkowa: „W tym miejscu w latach 1942—1943 przejściowo więziono całe polskie rodziny opierające się germanizacji. Potem skierowano je do obozów pracy i obozów zagłady". Po drodze zachodzimy do świetlicy, gdzie obejrzeć można dwie wystawy fotograficzne: „Najcenniejsze zabytki architektury w Polsce" i „Pomniki — świadectwo historii i kultury". O życiu kulturalnym w obozie dużo mówią wywieszki z zapowiedziami imprez i tzw. ognisk tematycznych: „Konkurs piosenki marszowej", „Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój" — w 40 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, „Historia ziemi kościerskiej" — prelekcja z cyklu: Kultura prawna — spotkanie z prokuratorem rejonowym M. Hackim. Dyskoteka pod wiatą.

Dużym wydarzeniem dla uczestników obozu są uroczyste apele. W czasie ceremoniału uwagę skupia sztandar Wojewódzkiego Ośrodka Szkoleniowego, ufundowany w 1974 r. przez społeczeństwo Kościerzyny za prace społeczne, które uczestnicy obozów wykonali na rzecz miasta. Przekazywanie sztandaru kolejnemu turnusowi obozu celebruje zawsze wicekurator oświaty i wychowania, płk mgr **Tadeusz Kowalski**, opiekun ośrodka. Wyprowadzanie sztandaru odbywa się w asyście plutonu honorowego i orkiestry.

27 lipca br. gościem ośrodka był zastępca dowódcy Marynarki Wojennej kontradmirał Ludwik Dutkowski, który w czasie spotkania z młodzieżą i kadrą odpowiadał na pytania dotyczące współczesnych problemów politycznych i gospodarczych oraz wychowania morskiego.

Spotkaliśmy się z pytaniem, czy pobyt młodych ludzi w Garczynie bardzo obciąża kieszeń rodziców. Otóż koszty umundurowania, wyżywienia, zakwaterowania i wyposażenia pokrywa kuratorium. Wikt jest smaczny i pożywny, o czym mogliśmy się przekonać, jedząc posiłki razem z młodzieżą w przestronnej jadalni. Jest to zasługa wieloletniej szefowej kuchni obozowej **Zofii Radomskiej** i jej personelu. Po sezonie rozpocząć się mają przygotowania do budowy nowego zaplecza kuchennego i jadalni. Na terenie obozu znajduje się kiosk spożywczy „Społem", niestety, bardzo słabo zaopatrzony. Przydałby się jeszcze sezonowy kiosk „Ruchu", gdzie uczestnicy turnusu mogliby nabywać prasę, widokówki, znaczki pocztowe oraz podstawowe artykuły drogeryjne i higieniczne. Pisaliśmy już o tym przed rokiem — i nic się nie zmieniło.

I jeszcze jedno: **kto do Garczyna dojeżdża koleją, nadaremnie wypatruje nazwy tej stacji z okna wagonu. Przy jednym z peronów na trasie stoi stara, drewniana buda, która się rozsypuje. Napis na niej trudno odczytać, nawet z bliska.** Miejscowi pasażerowie informują, że to stacja PKP Garczyn, a przyjezdni wysiadają... na słowo honoru.

Fot. Z. Trybek

Śmiało i szczerze

Nad listami czytelników

Nie wszystkich jedną miarką...

W przeciągu zaledwie tygodnia otrzymaliśmy kilka listów od czytelników, którzy korzystając ze środków lokomocji mieli wątpliwą „okazję" narazić się kontrolerom.

Jeden z incydentów zdarzył się 2 lipca, na trasie Kościerzyna — Grzybowo. Pasażerka autobusu PKS, **Elżbieta J.**, po wykupieniu biletu u kierowcy, schowała go do kieszeni płaszcza. Kłopot rozpoczął się w momencie, gdy w miejscowości Rybaki wsiadł kontroler. Okazało się wtedy, że nasza czytelniczka stojąc w zatłoczonym autobusie, nie zauważyła, że bilet spadł na podłogę. Na szczęście zauważył to kierowca. Niestety, odnaleziony bilet nie trafił do pasażerki, bowiem znalazł się w rękach rewidenta. Zażądał on zapłacenia kary w wysokości 400 złotych. Nie pomogły protesty, wyjaśnienia i... bilet jako dowód rzeczowy.

„Nie zamierzałam oszukiwać nikogo — pisze w swym liście nasza czytelniczka — i korzystać z usług PKS za darmo, a ponadto przy stosunkowo niewielkiej opłacie za przejazd narażać się na kompromitację. Mam pięćdziesiąt lat, jestem żoną emerytowanego oficera marynarki handlowej. Ceniąc swój i męża honor, nie zamierzam oszczędzać w taki sposób, jak to usiłuje przedstawić kontroler".

Dwa inne przypadki dotyczą kontrolerów tramwajowych.

Wrocławianin, **Marek Z.** w piątek, 13 lipca (!) wsiadł do „trzynastki". Tego feralnego dnia jechał na plażę na Stogach. W zatłoczonym tramwaju trudno było dotrzeć do kasownika. Przy ul. Chodowieckiego weszła trójka kontrolerów. Łatwo się domyśleć, że i tym razem nie pomogły żadne tłumaczenia pasażera, który wraz z czterema innymi osobami musiał zapłacić karę. Kontrolerka nr 72 wyraziła przy tym uwagę, że „oni teraz pokażą gapowiczom". I jak tu nie być przesądnym. 13, w piątek, jadąc „trzynastką"?

6 lipca, godzina 14.00. Do tramwaju linii „12" jadącego w kierunku Oliwy, wsiadła **Halina F.**, mieszkanka Moreny. Była w wyjątkowo „czystej" sytuacji. Nie było tłoku, bilet który skasowała nie zawieruszył się. Wraz z koleżanką zajęły więc spokojnie miejsca w tramwaju. Przy ul. Wita Stwosza wsiedli kontrolerzy. Rewidentka nr 99 podeszła do pasażerki, obejrzała bilet i stwierdziła, że „to nie jest ten bilet, proszę poszukać normalny". Zaskoczona tym stwierdzeniem czytelniczka odpowiedziała: „nie gromadzę starych biletów, a ten który skasowałam jest „aktualny". Prawdziwość jej słów potwierdzić mogła znajoma, z którą razem wsiadała do tramwaju.

Mandatu nie uiściła, gdyż przekonana o słuszności swej sprawy, postanowiła skorzystać z prawa do odwołania się w ciągu siedmiu dni. W tym też celu 9 lipca udała się do **Działu Kontroli Biletowej i Windykacji WPK w Gdańsku.** Tutaj kierownik „potraktował mnie — pisze czytelniczka — bardzo arogancko. W brutalny sposób wyrzucił z pokoju świadka, który chciał stanąć w mojej obronie. Na moich oczach zniszczył jeden egzemplarz skargi, stwierdzając, że nie jest mu potrzebna.(...) Jestem bardzo dotknięta potraktowaniem przez kierownika wydziału petenta zgłaszającego swe wątpliwości i skargi. Po co istnieje taki urząd, który w sposób niekulturalny, wręcz brutalny traktuje ludzi".

Wszystkie zacytowane listy są pełne oburzenia, rozgoryczenia i żalu. Bezradność wobec wątpliwej — w kontekście opisanych sytuacji — pryncypialności pracowników PKS i WPK, wywołuje wśród pasażerów nieufność do funkcji, jaka rewizorzy spełniać powinni.

Nie chodzi przecież o podważanie sensowności przeprowadzanych kontroli w ogóle, ale o formę, w jakiej się one odbywają. Niedopuszczalne są bowiem sytuacje, kiedy uczciwych pasażerów traktuje się na równi z autentycznymi „gapowiczami".

Sądzimy, że dyrekcje obu wymienionych instytucji powinny dokładnie przyjrzeć się pracy niektórych swoich podwładnych, zanim „ściągną" mandaty od niesłusznie ukaranych pasażerów.

Longina Templin

CPN w Olsztynie przy ul. Warszawskiej — turyści spędzają tu (i nie tylko) żmudne godziny wyrwane z letniego wypoczynku w kolejce po gaz płynny.
CAF — Stanisław Moroz

Jest taki człek... [3]

KIEDY pierwszy raz przyjechałem do Urzędu Gminy w Nowej Karczmie, jesienią 1982 roku naczelnik **Alojzy Szoska** twierdził, że urząd chce jak najszybciej zakończyć tę sprawę. W chwilę potem znalazły się przede mną na stole dwie opasłe teczki z napisem „Nakielski". Ze stosu dokumentów zaczyna się wyłaniać znany mi już obraz tego człowieka.

Jak już wspomniałem, Nakielski w drodze wymiany otrzymał 10,3-hektarowe gospodarstwo, z czego 9,17 ha to użytki rolne. Przekazano mu także budynek mieszkalny, 2 inwentarskie, chlewnię i stodołę, które w krótkim czasie, ogarnięty dziwną manią całkowicie zdewastował.

Przed 5 laty wprowadził się nielegalnie do oddalonego o 300 m opuszczonego gospodarstwa, które także niszczy.

Nakielskiemu wielokrotnie próbowano odebrać gospodarstwo. Jak dotąd bezskutecznie; na drodze stoją bowiem obowiązujące przepisy. Proponowano mu w zamian rentę, posadę stróża, mieszkanie zastępcze, skierowano na badania lekarskie. Wszystko bez skutku. Nakielski albo odmawiał, albo wcale się nie zgłaszał.

Nowych zabudowań nikt już mu nie da, ponieważ pewne jest, że zdewastuje je, podobnie jak poprzednie trzy gospodarstwa.

Urząd Gminy zawalony jest dosłownie skargami i petycjami przeciw Nakielskiemu. W czym więc problem? Nakielski, mimo wszystko coś tam produkuje. Wprawdzie kartofle sadzi w lipcu, zboże też sieje latem, i właściwie tego nie zbiera. Żniwa bowiem urządza sobie... w grudniu.

ZNAJDUJĘ tu pełno pism domagających się od Nakielskiego to zasiewów, to znowu zebrania zboża z pól i tak się to ciągnie latami.

Jest nawet zobowiązanie z 25.08.1982 r. pisane niezdarnym charakterem, a podpisane przez Nakielskiego mówiące, że zbierze zboże z pól i nie będzie wyrządzał szkód sąsiadom.

Nakielski odstawił w 1981 roku trzodę chlewną za 99 tys. zł, rok później za 63 tys. zł, a w 1983 roku za 191 tys. zł. Nie może na mu więc zarzucić, że nic nie produkuje.

Próbowano zainteresować sytuacją Nakielskiego jego krewnych, ale jak dotąd nikt na żadne wezwania się nie zgłasza. Miał już kilkadziesiąt kolegiów i spraw sądowych — głównie za szkody wyrządzone innym rolnikom przez zdziczałe zwierzęta, ale także za wypadki samochodowe, spowodowane przez te puszczone wolno świnie, owce, konie czy krowy. Okoliczni kierowcy znają to zagrożenie i przezornie zwalniają ją przejeżdżając przez Hornik Dolne. Henryk Kleist, starszy inspektor gminnej służby rolnej, zajmuje się już od wielu lat sprawą Nakielskiego. Jest przekonany, że człowiek ten jest po prostu chory umysłowo. Jego mania dewastacji wszystkiego co pod ręką nie ma bowiem innego logicznego wytłumaczenia. „Jak sprowadził się do Hornik — mówi H. Kleist — to betonowy strop rozwalił, belki piłował, ściany rozbijał, aż cały dom w ploruny rozwalił!".

Urząd Gminy postanowił „wykończyć" Nakielskiego procesami sądowymi. Jeżeli wartość nie uregulowanych wyroków przekroczy 70 proc. wartości gospodarstwa to dopiero wówczas urząd może rościć pretensje do odebrania zabudowań i ziemi.

Czekając na decyzję...

WŁADZE gminne zwróciły się 7 grudnia 1982 roku o pomoc do Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku w rozwiązaniu sprawy Nakielskiego.

W odpowiedzi przychodzi pismo z 31 stycznia 1983 roku, sygnowane przez Wojewódzkie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych w Gdańsku, w którym czytamy między innymi: „informuje się, że ustawa o ochronie gruntów rolnych (art. 42 i 43) wprowadza obowiązek rolniczego użytkowania gruntów rolnych. W przypadku stwierdzenia niewykorzystania rolniczego gruntów (odłogi) ustawa zakłada obciążenie właściciela nieruchomości opłatami karnymi wynoszącymi 5 proc. opłat z tytułu ochrony gruntów w pierwszym roku i podwojenia opłat w roku następnym". Jeżeli można cokolwiek z tego zrozumieć to tylko to, że sprawa Nakielskiego, maniaka — niszczyciela nie ma w myśl polskich przepisów prawnych rozwiązania.

Władze gminne, nie da się tego ukryć, są tym faktem przygnębione. Całą gminę ocenia się przez pryzmat jednego Nakielskiego. Ponadto rolnicy zarzucają władzom ciche sprzyjanie mu, a nawet wręcz czerpanie z tego jakichś mglistych korzyści.

H. Kleist i Zbigniew Studziński działacz miodzieżowy i społeczny w gminie, nie widzą żadnego rozwiązania. — W Hornikach Dolnych może wreszcie ktoś nie wytrzymać, zrozpaczony postępowaniem Nakielskiego, a wówczas dojdzie do tragedii — oświadczają zgodnie.

Większość mojej pracy — kontynuuje H. Kleist — to ocena skutków postępowania Nakielskiego. Jeżdżę od gospodarza do gospodarza i wyceniam szkody, za które winę ponosi Nakielski. Dzisiaj byłem na jednym z pól. Całe poletko z brukwią zniszczone. Straty sięgają ok. 140 tys. zł.

Sądy chcą mieć dokładne dane i dowody szkód. Zbieramy więc je i robimy ekspertyzy. Ale przecież jest to działanie doraźne, gdyż niszczycielskie zapędy Nakielskiego są procesem ciągłym. I właściwie bezprawie jest nie karane.

Jak mi powiedział radca prawny Urzędu Gminy **Henryk Kirstein** — władza jest bezsilna. Aktualnie czynione są starania o wydanie decyzji eksmisji Nakielskiego z zajmowanych zabudowań. Będzie to jedna z licznych „decyzji dla decyzji", gdyż beznadziejnie wygląda sprawa ewentualnego przydzielenia całej rodzinie mieszkania zastępczego.

Doraźność działań widać w chwilach, kiedy decyzja jest już niezbędna. Tak było z ponad 80-letnią matką Nakielskiego, która wpadła kiedyś do piwnicy i nie miał jej kto wyciągnąć, a życie jej było zagrożone przez agresywne, zdziczałe świnie. Potrzeba było formalnego oblężenia, by siła zabrać ją do domu opieki społecznej.

PODOBNIE było ze stodołą. Przez parę lat z rzędu upominano Nakielskiego, by ją remontował, a nie niszczył. On jednak rozwalił dach, ściany. W końcu jej resztki musiała rozebrać SKR.

Zastanawiałem się długo jak zakończyć tę niesamowitą historię maniaka — szkodnika, samosądów i zupełnej bezsilności urzędników. Wnioski nasuwają się same pesymistyczne. Podzielam bowiem stanowisko moich rozmówców, że „sprawa Nakielskiego" może mieć tragiczny finał.

Marek Klat

Na dwoje babka wróżyła

Mokry lipiec - i co dalej?

SPECJALIŚCI z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej podają, że po mokrym miesiącu letnim następuje zwykle... równie mokry miesiąc drugi. Natomiast po dwóch miesiącach letnich mokrych i chłodnych, nadchodzi miesiąc ciepły. Czyli sierpień może być albo ciepły albo chłodny. W prognozach „meteo" obowiązuje, jak widać, ściśle „naukowa precyzja".

Trudno zresztą mieć o to pretensje do meteorologów. Nikt na świecie nie konstruuje prognozy dłuższej niż miesięczna. Kiedyś próbowali to robić Japończycy, przewidując pogodę na trzy miesiące. Zrezygnowali jednak, gdy okazało się, że trafność tej prognozy wynosi 50 proc. Znacznie prościej zastosować wówczas przysłowie: na dwoje babka wróżyła.

Prognoza miesięczna powstaje nie na podstawie matematycznych modeli, lecz przez porównania z innymi latami, w których do dnia konstruowania prognozy panował podobny typ pogody. Czyli wykorzystuje się analogie, słusznie zakładając, że klimat zmienia się stosunkowo powoli.

Główną cechą klimatu Polski jest jego przejściowość. Nad naszym terytorium ścierają się prądy zachodnioatlantyckie i wiejące ze wschodu prądy kontynentalne. Klimat kształtuje niż islandzki albo wyż syberyjski. Właśnie nad nami dochodzi pomiędzy nimi do starcia. A efekty — to zmienność typów pogód, jakie z reguły przesądzają o naszej aurze.

Bywają więc w Polsce zimy łagodne, oceaniczne, zwane angielskimi lub ostre, mroźne zimy rosyjskie. W lecie zaś występują długotrwałe okresy opadów lub posuchy. Wszystko zależy od tego, która masa powietrza zwycięży: polarnomorska czy kontynentalna? Aktywność zaś tych dwóch ośrodków ma swoje źródło w strefie międzyzwrotnikowej, pogodowym tyglu ziemi, gdzie rodzą się wszelkie anomalia klimatyczne. W tej też strefie **Światowa Organizacja Meteorologiczna** prowadzi od kilku lat badania, których celem jest rozpoznanie zjawisk pogodowych, rozpoczynających się właśnie w tej strefie.

Obecnie więc można jedynie na podstawie statystycznych rejestrów wysnuć pewne wnioski o prawach rządzących klimatem naszego kraju. Otóż niż islandzki utrzymuje się na ogół przez cały rok. Natomiast miejsce wyżu syberyjskiego zajmuje latem niż południowoazjatycki. Czyli łagodna zima zbiega się z deszczowym latem, zaś po ostrych, mroźnych miesiącach można spodziewać się suchego lata. Tak w każdym razie uważa pani prof. dr **Maria Stopa-Boryczka z Zakładu Klimatologii Instytutu Geografii Uniwersytetu Warszawskiego.**

Oczywiście są to ogólne reguły, opracowane również na podstawie obserwacji empirycznych. Szczegółowo zaś rzecz rozważając: każda miejscowość ma trochę odmienny klimat lokalny. Każda bowiem leży na innym terenie, pod inną szerokością i długością geograficzną, jest inaczej zalesiona i zagospodarowana. Te wszystkie czynniki różnicują klimat. Nie należy się jednak spodziewać cudów w rodzaju słońca w jednej miejscowości, gdy w całej Polsce leje.

W połowie lat sześćdziesiątych, jak wykazały obserwacje meteorologiczne, zmieniła się nad Polską cyrkulacja wiatrów. Z równoleżnikowej na południkową. Z tym wiąże się możliwość występowania gwałtownych zmian pogody. W ciągu 48 godzin temperetura może spaść o kilkanaście stopni, susza może przeplatać się z powodziami itd.

Ale podobne perturbacje nie muszą wcale oznaczać klimatycznej katastrofy. Będą natomiast świadczyły o tym, że klimat jest zmienny. Jak zresztą wszystko na naszej planecie. Co z filozoficznym zrozumieniem powinni przyjąć zmoknięci wczasowicze.

Bożena Wawrzewska

W Krynicy Morskiej. Fot. W. Amerski

Enigmatyczny brąz z Machu Picchu

W naszych czasach podejmuje się wszelkie środki ostrożności, aby stop brązu nie zawierał bizmutu. Powoduje on bowiem kruchość brązu. Brąz, znaleziony w legendarnym Machu Picchu w peruwiańskich Andach, datujący się na XV wiek bardzo dziwi archeologów. Stop składa się z dwóch części.

Badania rentgenologiczne wykazały, że w jednej z nich jest bizmut, a w drugiej cyna. Uczeni wątpili w to, aby Inkowie mogli pozwolić sobie na trwonienie metali w regionie ubogim w nie. Po głębszych badaniach stwierdzono, że stop brązu jest rękojeścią sztyletu, składającą się z dwóch części. Do jednej z tych części Inkowie dodali specjalnie bizmutu, gdyż dzięki niemu można było łatwiej połączyć rękojeść z ostrzem sztyletu.

Obecność bizmutu pozwoliła na lepszą przenikliwość elementów obu części we wzajemne pory. Obie części były topione razem, a nie lutowane. Zatem nie było u Inków żadnej ignorancji w tym względzie, przeciwnie: zdumiewająca dla nas znajomość metalurgii.

Chopinowskie spotkania

Tylko rok młodszy od Polski Ludowej jest odbywający się co roku — poczynając od 1945 — **Festiwal Chopinowski w Dusznikach-Zdroju.** Regularność, z jaką się odbywa, wynika z olbrzymiego zainteresowania, jakim w naszym kraju otacza się muzykę chopinowską. Jest wiele osób, które co roku przyjeżdżają do Dusznik i mogą się pochwalić, że nie opuścili niemal żadnego z odbytych festiwali.

Chopinowski festiwal jest imprezą o wysokiej randze artystycznej: spotykają się na nim pianiści z wielu krajów, często są to laureaci czołowych nagród minionych konkursów chopinowskich w Warszawie. Lecz przecież bywa i tak, że zjeżdżają do Dusznik artyści, którzy do tych konkursów dopiero się sposobią w polskiej czy zagranicznej ekipie. Zaś fakt, że zajmują już wysoką pozycję w światowej pianistyce, upoważnia ich do takiego udziału w dusznickich koncertach.

Np. w tym roku — festiwal chopinowski trwać będzie w dniach 8-12 sierpnia — przyjedzie do Dusznik **Natalia Gawrilowa** ze Związku Radzieckiego oraz **Ewa Pobłocka,** laureatki poprzednich konkursów warszawskich. Lecz koncertować będzie również i polska młodzież: **Edward Wolanin, Karol Radziwonowicz, Janusz Grzelązka,** którzy starają się o „nominację" do przyszłorocznego konkursu chopinowskiego. Zrozumiałym wydarzeniem artystycznym będzie występ światowej sławy pianisty radzieckiego — **Eugeniusza Mogilewskiego.**

Program jest bogaty, wystąpią artyści wielkiego formatu, imprezy towarzyszące zapowiadają się równie atrakcyjnie: jednym słowem i tegoroczne spotkania chopinowskie w Dusznikach-Zdroju będą na pewno udane.

WRÓĆ DO SORRENTO

(Korespondencja z Włoch)

TEN odwieczny przebój śpiewano kiedyś w wielu krajach świata. Pewnie z tęsknoty za czymś niejasno określonym, a pięknym, obiecującym. I dziś piosenka ta ciągle jeszcze służy propagandzie turystyki. Sprawdziłem.

Sorrento, to przede wszystkim miasto, leżące na półwyspie, zamykającym od południa Zatokę Neapolitańską. Ta sama nazwa obejmuje cały ten półwysep, ostrą skalną ostrogę, którą Apeniny Południowe wraziły w Morze Tyreńskie tak energicznie, że jej ułamały kolec, z czego powstała nie mniej renomowana wyspa Capri, o której też się śpiewa, tylko nie tak tęsknie.

Groźne, urwiste, z rzadka pokryte roślinnością ściany skalne nad samą wodą zawsze muszą być malownicze. Ciepłe morze, łagodny klimat, często bezchmurne, błękitne niebo, gaje oliwne i pomarańczowe, kwitnące przez cały rok ogrody składają się na urodę tej krainy rzeczywiście nie do podważenia. Mieszkańcy półwyspu i nie tylko oni, żyją z tego piękna od stuleci. Wydawnictwa włoskie, wychwalając urodę Sorrento podnoszą szczególną harmonię przyrody i dzieł ludzkich i dobroczynny spokój.

Jechałem do Sorrento „autostradą słońca", później wąskimi malowniczymi drogami Południa. Drogi w Sorrento wykuto w skałach górzystego wybrzeża. Powtarzają więc wszystkie urozmaicenia zgotowane w wapiennych skałach w wyniku rozwiniętych procesów krasowych. Objeżdżają więc dokładnie wszystkie szczeliny, wyżłobienia, zapadliska, jaskinie, korytarze i inne formy skalne, wyróżnione egzotycznymi, mniej lub bardziej dźwięcznymi nazwami.

Pierwsze serpentyny, podnoszące autokar z drogi nadmorskiej na **Monte Faito,** pasażerowie witali z uznaniem. Radowali się otwierającymi się za każdym zakrętem nowymi widokami, urozmaiconym zjazdem ku morzu. Radośnie, ba — z entuzjazmem witano pierwsze przepaście, nagle i groźnie otwierające się tuż pod oknami. Z zapałem liczno ostre zakręty — pierwszy, drugi, siedemdziesiąty... Ta frapująca zabawa sprzykrzyła się nam dość prędko. Kilku panów usadowiło się na podłodze, żeby nie patrzeć. Kogoś zabolała głowa, ktoś po prostu zasnął. Tylko kilka młodszych par pozostało przy tylnym oknie, dostarczającym najwięcej emocji, budzących grozę widoków przepaści. Kiedy wjeżdżaliśmy w normalne ulice miasteczek wszyscy jakoś oddychali z ulgą...

Potem okazało się, że korzystaliśmy z warunków ulgowych. Przewodniczki bowiem wybrały drogę okrężną, zgodną ze wskazówkami zegara. Objeżdżaliśmy półwysep od południa, dzięki temu prawy pas szosy przeżywali turyści, mijający nas zewnętrznym pasem, tuż nad skarpą brzegową. Nikt nie złożył reklamacji, czego też życzę wszystkim dalszym turystom na tym szlaku.

Prospekty turystyczne nie kłamią. Sorrento jest piękne, miasto i półwysep. Dostarcza wielu przyjemnych przeżyć i wielu emocji. Ale owej harmonii spokoju raczej niewiele. Nie ma spokoju pod oliwkami i pomarańczami. Na tarasie hotelowym siedzi się wygodnie, ale trochę jak na wystawie sklepowej. Na plaży można znaleźć miejsce nawet leżące, ale zawsze w zgiełku i gęstwinie ciał swojskich i międzynarodowych. Na ulicach ruch jak po wschodniej stronie Marszałkowskiej. Owszem, w nocy tempo handlowe słabnie, ale nie zamiera. Widziałem nie tyle kioski, ale nawet wytworne sklepy, handlujące o północy, o pierwszej w nocy...

Nie ustaje życie towarzyskie. Jak w innych miastach włoskich i tu młodzi ludzie, po pracy szukają urozmaicenia codzienności, podrywając eleganckie cudzoziemki; najchętniej w wieku nieco już zaawansowanym. Tu czynią to w sposób szczególny, a może tylko w większych miastach tak tego nie widać. Młodzi ludzie w Sorrento lubią bowiem do późnej nocy wałęsać się samo chodami. Zatrzymuje się taki przy chodniku, otwiera drzwiczki, zapala papierosa, obserwuje przechodzące panie, zagaduje lub nie, podśpiewuje, pogwizduje. Niemal widać, że nudzi się jak mops. Jedzie dalej, znowu zatrzymuje się, patrzy, medytuje, zagaduje. Niekiedy wysiada, chodzi, rozprawia z innymi młodymi ludźmi.

I tak trochę sennie i leniwie spędza wieczór, niekiedy pół nocy, w uliczkach miasteczka, nierzadko samotnie, niekiedy podśpiewując. Ale „Wróć do Sorrento" nie słyszałem ani razu; ale że tam pięknie, to prawda.

Roman Biesiada

Jeszcze raz o ochronie Żuław Wiślanych przed powodziami sztormowymi

ZAMIESZCZAMY poniżej fragment korespondencji przesłanej nam przez inżyniera melioracji wodnych HENRYKA PIETROWICZA. Jego stanowisko w sprawie sposobów zabezpieczenia Żuław przed powodziami grożącymi z Zalewu Wiślanego w przypadkach północnych i północno-wschodnich wiatrów sztormowych, prezentowaliśmy szerzej już wcześniej na naszych łamach. Sądzimy, że opinię na temat, czy i kiedy taka koncepcja mogłaby być realna — wyrażą fachowcy, do których kierujemy również pełny tekst korespondencji tego autora.

• • •

Stosownie do rozporządzenia ministra żeglugi i gospodarki wodnej z 31 sierpnia 1957 r. oraz do art. 8 Prawa Wodnego nie została wytyczona linia brzegowa morskich wód wewnętrznych Zalewu Wiślanego tj. na Mierzei Wiślanej i południowych obrzeżach Zalewu Wiślanego. Urząd Morski w Gdyni dzierżawi dla użytkowników rolnych i przedsiębiorstw grunty przybrzeżne, często ze szkodą dla osłoniętych wałami przeciwpowodziowymi innych użytków rolnych.

Ta praktyka dzierżaw powinna być przerwana, a wszystkie przybrzeżne, zabagnione grunty, stosownie do art. 95 p. 1 Prawa Wodnego winny przejść pod administrację terenowych organów administracji rolnej. Władny do powołania wspólnie z Urzędem Morskim odpowiedniej komisji jest — stosownie do cytowanego art. 8 Prawa Wodnego — wojewoda elbląski.

Należy za pośrednictwem tej komisji ustalić jednego użytkownika wałów przeciwpowodziowych nad Zalewem Wiślanym. Nie powinno być dotychczasowego rozdziału — ochrony stopy odwodnej wału przez Urząd Morski w Gdyni, a pozostałego korpusu wału przeciwpowodziowego przez WZIR w Elblągu. Ten podział obowiązków jest bardzo niekorzystny, bo wał razem z przedwalem od strony wody stanowi jedną budowlę wodną, nie podzieloną poprzecznie, a tylko ewentualnie liniowo.

W wyniku istnienia dwóch użytkowników wałów przeciwpowodziowych nad Zalewem Wiślanym doszło w przeszłości do błędnych i nie zgranych robót zabezpieczeniowych. Skutkiem były wielokrotne zniszczenia tych wałów przez wiatry, napędzające sztormowe fale i zwały lodu.

Jako praktyk zawodowy z 30-letnim stażem — inżynier melioracji rolnych z 20-letnim dorobkiem pracy na Żuławach Wiślanych jestem także za jak najszybszym przystąpieniem do zrealizowania budowy przegrody ziemnej przez Zalew Wiślany na trasie **Przebrno — Kamienica Elbląska,** nawet w pierwszej fazie bez wrót sztormowch i tylko z mostem pontonowym na torze wodnym. Sama już przegroda poprzeczna Zalewu Wiślanego bez wrót sztormowych na torze wodnym spełniać może skuteczne zabezpieczenie przeciwsztormowe dla całych Żuław Elbląskich.

Można również zaniechać wykonania całkowitego przekopu Mierzei Wiślanej w Przebrnie i ograniczyć się do wykopu kanału. Uruchomienie pełnego przekopu wału wydmowego i plaży morskiej można pozostawić na dalszy etap do dyspozycji i dla ewentualnych potrzeb gospodarki morskiej.

Wykonanie tej przegrody można będzie zatem wykonać nawet w ramach czynu społecznego licznych zakładów pracy i społeczeństwa elbląskiego. Roboty ziemne można kontynuować latem i zimą. Przy dodatkowej dotacji z budżetu wojewódzkiego i po trosze z inwestycji centralnych, przy szerokim zaangażowaniu czynu społecznego, można byłoby tę 10-kilometrową przegrodę usypać w przeciągu 3 lat. Duże rezerwy niezbędnych, ogółem ok. 2 mln m sześc. mas ziemnych można będzie m. in. pozyskać także z poszerzenia i wyprostowania szlaku drogowego na Wysoczyźnie Elbląskiej, wzdłuż wschodniej strony toru PKP z Elbląga do Tolkmicka.

Pomimo, że jestem na emeryturze i rencie, ofiarowałbym i poświęcił wszystkie resztki mych sił dla opracowania wszelkich niezbędnych prac projektowych według posiadanych uprawnień projektowych, bo ta przegroda sztormowa jest moją pasją zawodową, której poświęciłem 20 lat mej pracy zawodowej.

Henryk Pietrowicz

Ból uzależniony od poziomu społecznego?

Brytyjski magazyn „Medical Journal" opublikował wyniki ciekawych badań. W ich wyniku stwierdzono, że ból fizyczny uzależniony jest od przynależności społecznej osoby. Im wyższy jest jej status, tym bardziej odczuwa ona bóle. Badano reprezentantów różnych warstw społecznych i brano pod uwagę bóle, występujące przy najrozmaitszych schorzeniach (włączając w to i nowotworowe).

Zorientowano się, że poziom kultury jest tu istotnym czynnikiem. Wyższy poziom kultury powoduje zwiększenie ostrości odbioru bólu, a także okres jego tworzenia.

Czy znasz i umiesz zbierać grzyby?

W lecie i na początku jesieni podczas wypraw do lasu duże zainteresowanie wzbudzają grzyby. Są one prawdziwą ozdobą naszych lasów. Stanowią także smaczny produkt jadalny. Ale są też bardzo niebezpieczne ze względu na właściwości trujące wielu gatunków. **W Polsce każdego roku występują zatrucia grzybami, a w tym nawet wypadki śmiertelne. Toteż konieczna jest — we własnym interesie zbieraczy — umiejętność rozpoznawania grzybów, tym bardziej że od 1 czerwca 1983 r. obowiązuje rozporządzenie ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego z dnia 30.04.1983 r. w sprawie wprowadzania gatunkowej ochrony roślin,** które objęło także następujące grzyby: wszystkie gatunki smardzowatych, szmaciaka gałęzistego sopłówkę gałęzistą, sopłówkę jodłową, modrzewnika lekarskiego, flagowca olbrzymiego, żagwicę listkowatą, żagwicę okółkową, szynkowca szyszkowatego, podgrzybka pasożytniczego, purchawicę olbrzymią i wszystkie gatunki sromotnikowatych.

W stosunku do roślin ochronnych obowiązuje zakaz niszczenia, zrywania, ścinania lub usuwania z naturalnych stanowisk.

Wspomniane rozporządzenie ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego zabrania także niszczenia owocników wszelkich gatunków grzybów nie zbieranych w celach konsumpcyjnych — na ich naturalnych stanowiskach: w lasach, na łąkach, w murawach, zaroślach itp. oraz rozgrzebywania ściółki leśnej w poszukiwaniu i przy zbieraniu grzybów jadalnych.

Mówiąc o grzybach, zwłaszcza gdy chodzi o ich zbiór, mamy na myśli łatwo dostrzegalne, barwne owocniki tj. te części organizmu grzyba, które są odpowiednikiem kwiatu lub owocu rośliny wyższej. Pojawienie się owocników jest poprzedzone długą, niekiedy wieloletnią, działalnością grzybni ukrytej w glebie. Na owocnikach dojrzewają i wysiewają się zarodniki, z których powykiełkowaniu powstaje nowa grzybnia.

Jakkolwiek nauka o grzybach (mikologia) jest wiedzą dość skomplikowaną, to jednak nauczenie się dobrego rozpoznawania kilkunastu najsmaczniejszych grzybów nie jest rzeczą trudną, ważna jest zasada, by znajomość poszczególnych gatunków grzybów była gruntowna, a nie powierzchowna, gdyż lekkomyślna pomyłka może spowodować utratę życia.

Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że wartość odżywcza grzybów jest bardzo mała. Znaczenie grzybów jako artykułu spożywczego polega głównie na zawartości w nich soli, witamin i związków aromatycznych, które pobudzają do trawienia i nadają potrawom wartości smakowe.

Nazywanie grzybów przez niektórych ludzi „mięsem rosnącym w lesie" nie ma więc żadnego uzasadnienia. Grzyby możemy raczej porównywać z jarzynami, niż z mięsem (niemiecki autor Böhme, porównując grzyby z mięsem, podaje, że 1 kg świeżych grzybów ma wartość 100 g świeżego mięsa wołowego).

W Polsce okres grzybobrania przypada zwykle na czas urlopów letnich i wczesnojesiennych. Niezależnie od tego, w dniach wolnych od pracy udają się do lasu całe wyprawy „na grzyby". Ażeby taka wyprawa udała się, warto zapamiętać sobie, że:

– przed wyruszeniem na grzybobranie przeprowadzamy wywiad, czy w danej okolicy występują grzyby i jakie? — na grzybobranie wychodzimy wczesnym rankiem lub przed wieczorem, popołudniowe godziny nie są odpowiednie, ponieważ przy wyższej temperaturze grzyby łatwiej się gniotą i zaparzają; – grzyby zrywamy lekko skręcając trzon lub obcinając nożem u samej jego podstawy; obcinanie samych kapeluszy nie jest wskazane, gdyż utrudnia dokładne rozpoznanie gatunku grzyba; – młodziutkich grzybów nie należy wygrzebywać spod mchu i ściółki, ponieważ niszczy się w ten sposób grzybnię, a poza tym trudno je dobrze rozpoznać; – bardzo stare grzyby są niejadalne (szkodliwe dla zdrowia). Po zostawiajmy je w lesie dla rozsiewania zarodników; — grzyby najlepiej zbierać do lubianki lub kosza, nigdy zaś do siatki, plecaka lub torby; — aby uchronić się przed zatruciem grzybami, nie wolno zbierać gatunków dokładnie nieznanych; — nie zrywamy i nie niszczymy bezmyślnie grzybów, których nie zbieramy; są one niezbędne w biocenozie lasu; — przed powrotem do domu należy wyłożyć całą zawartość kosza i jeszcze raz starannie przesortować wszystkie grzyby; układamy grzyby do kosza według zasady; najpierw większe a potem coraz mniejsze; — nie wolno rozpoznawać grzybów trujących za pomocą cebuli lub srebrnej łyżki, które niby czernieją pod wpływem jadów zawartych w tych grzybach, co nie jest prawdziwe.

Alfons Sikora

Związkowe sprawy

W PPDiUR „DALMOR"

RUCH związkowy liczy już w całym kraju grubo ponad 4,5 mln członków, a co miesiąc nadal wstępuje do związków około 100 tys. osób. W wyniku tego trzy województwa przekroczyły 50 proc. zorganizowania, a 14 województw — 45 proc.

Z ostatnich danych wynika, że w części branż zorganizowanie wynosi powyżej 50 proc., co dotyczy także województwa gdańskiego. Na przykład związki zawodowe w **Przedsiębiorstwie Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Dalmor" w Gdyni** skupiają już ponad 50 proc. załogi, liczącej 5645 pracowników. O pracy związków zawodowych w „Dalmorze" rozmawiam z ich przewodniczącym **Tadeuszem Kiełpińskim.**

— Nasze przedsiębiorstwo, o czym świadczy zresztą już sama jego nazwa, ma specyficzny charakter pracy — mówi przewodniczący T. Kiełpiński. — Większość pracowników, bo 4010 osób, to pływający. Do związków należą spośród nich 1963 osoby z tym, że dane te uzupełnione będą o nowych związkowców po kolejnym przelocie z łowisk, po następnej 5 miesięcznej zmianie.

— Związek zawodowy w „Dalmorze", jego zarząd ma częste kontakty z załogą pływającą?

— Tak i to stałe, chociaż odległości są olbrzymie. Załoga „Dalmoru" pracuje bowiem na łowiskach falklandzkich na **południowym Atlantyku i południowym Pacyfiku** od strony chilijskiej (poza strefą) i na **Labradorze.** Otrzymujemy od rybaków szereg pytań, dotyczących spraw związkowych, przekazują je nam samolotem (za pomocą którego odbywają się co 5 miesięcy zmiany załóg), pocztę na ten temat i m. in. deklaracje nowo wstępujących do związku. Kontaktujemy się często z naszymi związkowcami teleksem, a obecnie przygotowujemy specjalny biuletyn również dla nich na temat dotychczasowej pracy związków i najbliższych zamierzeń.

— Będzie to pierwszy numer biuletynu? Jak często zamierzacie go wydawać?

— Na razie, na początek ukaże się jako kwartalnik, ale z czasem będzie miał charakter miesięcznika. Gromadzi się bowiem coraz więcej spraw związkowych, o których powiadamiać chcemy związkowców częściej i systematycznie, w tym tych na morzu, pozbawionych — z uwagi na charakter pracy — bieżących informacji. Związkowców przybywa nam coraz więcej. Np. na „Indusie", statku patronackim ZSMP załoga, która powróciła ostatnio z rejsu, to w 94 proc. związkowcy, zaś spośród tych osób, które obecnie ją wymieniły na łowiskach — już 64 proc. należy do związków zawodowych. Wśród związkowców mamy zresztą w ogóle dużo ludzi młodych. Przekrojowo biorąc — mamy 2290 związkowców w wieku do 35 lat, w tym wielu robotników.

Czujemy się w obowiązku, my, pracujący na lądzie, powiadamiać „tych co na morzu" o wszystkich poczynaniach związku zawodowego w „Dalmorze". Ostatnio 30 lipca mieliśmy naradę. Omawiane były na niej 3 tematy: ocena stanu zdrowia załóg na morzu i lądzie, wypadkowość na morzu i na lądzie oraz praca ideowo-wychowawcza i kulturalno-oświatowa wśród załóg morskich. Temat ogólny — ocena stanu zdrowia pracowników „Dalmoru" — wysunęły właśnie związki zawodowe jeszcze na konferencji sprawozdawczej w październiku ub. r. W swoim wystąpieniu, tak w październiku, jak i 30 lipca podkreślałem zresztą, jako przewodniczący, że z uwagi na brak rekreacji w czasie długich rejsów, o ponadto z uwagi na fakt, że nie przeprowadza się badań psychofizycznych załóg pływających, co do ich przydatności do zawodu — należy podjąć konkretne działania, aby podnieść stan zdrowia załogi i wykluczyć wszelkie wypadki na łowiskach.

Związki zawodowe mają zresztą szereg innych zamierzeń, ujętych w formie wniosków. Np. chcemy wprowadzić pewne poprawki w statucie, dotyczące zebrań. Z uwagi na specyfikę pracy „Dalmoru" połowa delegatów jest z reguły na morzu i wielu pilnych spraw nie można rozstrzygnąć natychmiast, bez udziału pływających.

— Jakimi sprawami pracowniczymi aktualnie zajmują się jeszcze związki zawodowe?

— Spraw tych jest wiele. Podjęliśmy kwestię dodatku motywacyjnego dla pracowników na morzu. Będą oni oceniani przez kapitana za swój wkład pracy, bez odkładania tej sprawy do powrotu z rejsu. Oczywiście lista dodatku motywacyjnego będzie wywieszona do ogólnego wglądu. Przygotowujemy się też do następnego eksperymentu płacowego na 1985 rok. Ważne i niezbędne są przy tym opinie całej załogi „Dalmoru" Wiele miejsca poświęcamy odpoczynkowi załogi, wczasom w czasie urlopu.

— Gdzie wyjeżdżają na urlopy pracownicy „Dalmoru"?

— Mamy własny ośrodek wypoczynkowych w **Mauszu,** ale zapewniliśmy pracownikom również wczasy zagraniczne. Na razie jeszcze w skromnym wymiarze w tym roku, ale zawrzemy już szersze umowy dotyczące 150 miejsc na przyszły rok. Sprawę tę omówimy dokładnie na naradzie w październiku, na której ocenimy wczasy tegoroczne.

W tym roku podpisaliśmy, jako związek, umowę na wczasy wymienne ze związkowcami z **Magdeburga.** 52 naszych pracowników korzysta, od 9 czerwca z turnusów wczasowych w górach **Harzu,** Niemcy przyjeżdżają do nas natomiast do Sopotu, gdzie mają wygodne wczasy w hotelu **„Parkowy".** Mamy też zawartą umowę z **Rostockiem,** ze związkowcami **Kombinatu Rybnego** na 32 miejsca wczasowe w tym, dla 16 osób w drugiej połowie sierpnia. Sąsiedzi stamtąd przyjadą do nas od 12 sierpnia do ośrodka w Mauszu. W tym roku przeprowadziliśmy już rozmowy z NRD-owskimi związkowcami, dotyczące wymiany kolonii dziecięcych i młodzieżowych. Omówiliśmy wstępnie charakter proponowanej nam wymiany spotkań typowo związkowych. Będą to spotkania — wczasy 7—10-dniowe.

— Jak układa się współpraca związku zawodowego pracowników „Dalmoru" z dyrekcją przedsiębiorstwa?

— Bardzo dobrze. I to zarówno z dyrekcją, na czele której stoi mgr **Edward Budziński,** jak i z radą pracowniczą. Bardzo dobrze współpracuje się nam także z Komitetem Zakładowym PZPR. Łączy nas przecież wspólny cel — pomyślność przedsiębiorstwa i jego pracowników.

(zd)

ZWIĄZKOWCY — — ROLNICY

W Pieniężnie (woj. elbląskie), obradowało, **Prezydium Rady Wojewódzkiej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Rolnictwa w PRL,** z udziałem aktywu związkowego rejonu północno-wschodniego województwa. Obecni byli między innymi przedstawiciel KW PZPR **Mieczysław Stanek,** sekretarz KMG PZPR **Wanda Giegrojć,** naczelnik Państwowej Inspekcji Pracy **Jan Bielawski,** a także przedstawiciele administracji państwowej i PGR szczebla wojewódzkiego.

Przewodniczący Rady Wojewódzkiej **Alfred Bińczak** poinformował o działalności Federacji w pierwszym półroczu i realizacji wniosków, zgłoszonych przez związki zawodowe pod adresem władz centralnych, wskazując na niezadowalające odpowiedzi Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych w zakresie niektórych problemów socjalno-bytowych i ekonomicznych środowiska rolnictwa uspołecznionego.

Omówiono również zadania i cele społecznej inspekcji pracy w zakładach produkcyjnych i usługowych oraz rolę i zadania organizacji związkowych w zakładach pracy, w tym kwestie współdziałania z organizacją partyjną, samorządem i administracją. Postanowiono też zwiększyć działania na rzecz umocnienia związkowych organizacji zakładowych i aktywności zarządów zakładowych oraz społecznych inspektorów pracy.

Przyjęto propozycje odnośnie wyboru przedstawicieli poszczególnych branż gospodarki rolnej do sekcji Federacji Rolnictwa i przygotowań, dotyczących wyjazdu delegacji związkowców w dniu 20 bm. do Kaliningradu.

(cyb)

PRACY — MNOSTWO

MIROSŁAW Mróz — przewodniczący **NSZZ Pracowników Zakładów im. Wielkiego Proletariatu w Elblągu** nie może narzekać na brak pracy.

— Mamy do załatwienia co dzień wiele spraw — mówi M. Mróz. — Ludzie idą do nas ze wszystkim: z interwencjami, prośbami, pytaniami. Rozpoznajemy sprawy, interweniujemy, pomagamy. Mamy całą furę problemów: indywidualnych i grupowych, zakładowych i pracowniczych. Rozwijamy szeroką akcję doradztwa i pomocy socjalnej. Patronujemy rozdziałom zapomóg, wczasów i kolonii. Pomagamy związkowcom, pomagamy z funduszu socjalnego tym, którzy są w trudnej sytuacji. Z funduszu związkowego wypłaciliśmy około 120 tys. zł w okresie od marca do grudnia 1983 r. a w bieżącym roku rozdysponowaliśmy już 60 tys. zł. Prócz zasiłków statutowych wprowadziliśmy — niezależnie od funduszu zakładowego — odprawy emerytalne. Pracujemy też obecnie nad formami pomocy mieszkaniowej.

Z chwilą założenia związku zawodowego w elbląskich ZWP, to jest w marcu 1983 r. liczył on 120 członków. Teraz jest już 560 na 1611 osób tu zatrudnionych. 80 proc. związkowców stanowią robotnicy. Np. w ub. miesiącu przybyło dalszych 8 członków.

Cyb.

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jastarni

ZATRUDNI ZARAZ

— Głównego księgowego
— 2 księgowe

K-7316

SADZONKI
pomidorów szklarniowych i chryzantem

SPRZEDAM.

Rumia, ul. Towarowa 31.

G-28482

Przedsiębiorstwo Robót Sanitarno-Porządkowych w Gdańsku

OGŁASZA

pierwszy przetarg publiczny
na pojazdy marki:

— Skoda 706 RTK — AKV, nr rej. GDK 361 A, nr wewn. 109, rok prod. 1965, cena wyw. 280 000 zł.
— SKODA 706 RTK — AKV, nr rej. GDE 432 A, nr wewn. 110, rok prod. 1963, cena wyw. 220 000 zł.
— SKODA 706 RTK — AKV, nr rej. GDK 370 A, nr wewn. 111, rok prod. 1963, cena wyw. 223 160 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 13. 08. 1984 roku o godz. 11.00 w budynku administracyjnym przedsiębiorstwa przy ul. Jedności Robotniczej 43-45.

Pojazdy można oglądać w dniu 14. 08. 1984 roku w godz. od 10.00 — 13.00 na Hali „BERLIN" w Gdańsku-Szadółkach.

Osoby zainteresowane powinny wpłacić najpóźniej na jeden dzień przed przetargiem wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu do kasy przedsiębiorstwa lub na konto NBP III O-M Gdańsk nr 19031-4646.

Zastrzegamy prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny. K-7403

Gdańskie Przedsiębiorstwo Robót Montażowych i Elewacyjnych

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu dachów krytych eternitem i papą.

Powierzchnia do pokrycia papą 880 m kw., eternitem 610 m kw.

Termin wykonania: 15. 09. 1984 r.

Do udziału w przetargu zaprasza się jednostki państwowe, spółdzielcze oraz osoby posiadające kartę rzemieślniczą.

Bliższe informacje w Dziale Głównego Mechanika, Gdańsk, Wały Jagiellońskie 14-16, telefon 31-48-31 wewn. 214.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w pok. 311, adres jak wyżej.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Przetarg odbędzie się w dniu 15. 08. 1984 r. K-7347

OGRÓD ZOOLOGICZNY

w Gdańsku-Oliwie, ul. Karwieńska 3

ZATRUDNI

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia w Gdańsku następujących pracowników:

— kierownika działu technicznego
— kierownika działu zieleni
— kierownika działu administracyjno-gospodarczego
— specjalistę ds. planowania
— st. referenta ds. transportu
— księgowe — mogą być absolwentki
— spawacza
— murarzy
— hydraulika
— ogrodników
— palaczy centralnego ogrzewania
— dozorców - sprzątaczy.

Informacji o warunkach pracy i płacy udziela Dział Spraw Pracowniczych, tel. 52-00-42.

K-6996

Przedsiębiorstwo Przemysłu Betonów „PREFABET - Gdańsk"

w Gdańsku, ul. Ogarna 116

OGŁASZA

przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodów terenowych M-461:

— Samochód M-461 Muscel, nr podwozia 67586, nr silnika 126712.
Cena wywoławcza 50 000 zł.
Miejsce postoju samochodu PPB „Prefabet-Gdańsk" Zakład w Gniewie — w dniu 13. 08. 1984 roku.
— Samochód M-461 Muscel, nr podwozia 62172, nr silnika 118980.

Cena wywoławcza 50 000 zł.
Miejsce postoju samochodu j. w. Zakład w Redzie, ul. Gniewowska 3 — w dniu 16. 08. 1984 r.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacać do kasy przedsiębiorstwa do dnia 10. 08. 1984 r.

Bliższych informacji udziela Dział Mechaniczno-Energetyczny, tel. 31-30-81 wewn. 21. K-6988

Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego

w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Hanki Sawickiej 27

ZATRUDNI

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia w Gdańsku:

— inżyniera technologa oczyszczalni ścieków komunalnych
— inżyniera energetyki cieplnej do projektowania ciepłowni miejskich i sieci magistralnych uciepłownienia miast
— techników drogownictwa
— techników urządzeń i systemów sanitarnych wodociągowo-kanalizacyjnych
— techników ogólnobudowlanych
— maszynistkę zatrudnioną w systemie akordowym w hali maszyn

Obowiązuje książeczka ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami oraz dowód osobisty.

Biuro nie gwarantuje mieszkania, lecz oferuje dobre warunki pracy i wynagrodzeń, pomoc z zakładowego funduszu mieszkaniowego oraz socjalnego.

Podania o przyjęcie z podstawowymi dokumentami i referencjami składać w Dziale Kadr. K-7028

Meblarska Spółdzielnia Inwalidów „Zryw"

w Wejherowie-Śmiechowie, ul. Gdańska 1

OGŁASZA

przetarg nieograniczony na sprzedaż:

— Samochodu ciężarowego marki Star 28-509 bez silnika, rok produkcji 1975, całkowity przebieg 369 858 km, ogólny stopień zużycia pojazdu 50 proc., cena wywoławcza 332 600 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 sierpnia o godzinie 12.00 w siedzibie Zarządu Spółdzielni. W razie niedojścia do skutku I przetargu, odbędzie się drugi przetarg dnia 17 sierpnia 1984 roku o godzinie 14.00.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie spółdzielni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu najpóźniej w przeddzień przetargu

Pojazdy można oglądać w dniach 13—16. 08. 1984 roku w godz. 9.00 — 13.00 na terenie spółdzielni.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-6468

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Żukowie

83-330 Żukowo, ul. 3 Maja 25
centr. tel. 81-24-31—2, 3, 4, 5, teleks 0547[illegible], tel. Dyr. 81-82-60

POSIADA WOLNE MOCE PRZEROBOWE

w zakresie operacji na automatach tokarskich poprzecznych typu APA-25.

Informacje i zgłoszenia: Dyrekcja POM Żukowo adres j. w. K-7240

Gdyńska Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska

w Gdyni, tel. 21-68-39

ZAKUPI:

1. agregat chłodniczy ACT-8,1
2. agregat chłodniczy ACT-3,1
3. agregat chłodniczy AC-3,2
4. agregat chłodniczy XK-0,4L
5. agregat chłodniczy XK-0,9L
6. agregat chłodniczy XK-3,0L
7. agregat chłodniczy SAF-7
8. agregat chłodniczy SAF-11
9. agregat chłodniczy SAF-23
10. agregat chłodniczy SAF-38
11. bezpieczniki topikowe 6, 10, 16, 20, 25, 35, 60 A.
12. bezpieczniki dużej mocy 60, 80, 100, 160, 200, 250, 300 A.
13. drut kolczasty 3000 m.

K-7363

Gdyńska Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Gdyni

ZLECI

konserwację i remonty urządzeń chłodniczych sklepowych na zasadzie umowy zgodnie z obowiązującymi cennikami na usługi.

Porozumienie telefoniczne z Działem Technicznym, tel. 21-38-33. K-7361

PPH Centrala Rybna w Gdyni

POSZUKUJE AGENTÓW

do prowadzenia na warunkach umowy zlecenia sklepów rybnych na terenie Gdańska i Pruszcza Gdańskiego.

Osobom zainteresowanym informacji udziela Dział Detalu w Gdyni, ul. Zw. Walki Młodych 17, tel. 20-94-33, 27-66-17.

K-7382

Fabryka Mebli Okrętowych „Famos"

STAROGARD-GD.

ZATRUDNI

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miasta w Starogardzie - Gd.:

— stolarzy,
— tapicerów,
— krawców.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Pracowniczych „Famosu" Starogard-Gd. ul. Gdańska 27, tel. 230-41 wewn. 140 i 141. K-7383

Przedsiębiorstwo Usług Remontowych Portów Morskich

w Gdyni-Chylonii, ul. Hutnicza 227

PRZYJMIE

ze skierowaniem z Urzędu Zatrudnienia i Spraw Socjalnych w Gdyni i Gdańsku

— pracowników wykwalifikowanych do pracy na terenie Zarządu Portu Gdynia i Gdańsk w nast. zawodach:
— murarz
— betoniarz-zbrojarz
— brukarz
— spawacz gazowy
— blacharz-dekarz
— cieśla
— operator suwnicy
— operator sprzętu ciężkiego
— kierowcy
— mechanik napraw sprzętu
— mechanik samochodowy
— technik budowlany z uprawnieniami
— inżynierów ogólnobudowlanych z uprawnieniami.

Informacje: Gdynia-Chylonia, Dział Służb Pracowniczych, tel. 23-08-94.

K-7276

Ośrodek Szkolenia Kursowego PKP

Gdańsk-Stogi, ul. Wydmy 1

ZATRUDNI NATYCHMIAST

na korzystnych warunkach pracy i płacy ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Gdańsku, następujących pracowników:

— pomoce kuchenne,
— sprzątaczki,
— palacza-ogrodnika,
— robotnika.

Dla zamiejscowych pomocy kuchennych zapewnia się kwatery pracownicze w ośrodku.

Dodatkowych informacji udziela się codziennie od 7 do 15, tel. 38-56-33.

Dojazd do ośrodka tramwajem linii „13", do pętli Stogi - plaża. K-7220

GS „SCh" Starogard Gd. Dom Handlowy „Rolnik"

w Starogardzie Gd., ul. Bieruta 1

POLECA SZEROKI WYBÓR:

1. Mebli pokojowych (zestawy segmentowe, wypoczynkowe, meble pojedyncze, kanapy, szafy pojedyncze) łóżka pojedyncze i podwójne.
2. Kubki porcelitowe.
3. Kafle piecowe — ozdobne.
4. Piece centralnego ogrzewania.
5. Spawarki elektryczne 250A i 630A.
6. Sprzęt żniwny dla rolników, oraz szereg innych atrakcyjnych towarów.

Zapraszamy do naszych sklepów:

— DH „Rolnik", ul. Bieruta 1, nr tel. 230-54, 230-52, 249-79.
— Pawilon Meblowy DH „Rolnik" — Plac Targowy, tel. 252-62.
— Sklep Metalowy DH „Rolnik", ul. Kościuszki 46, tel. 235-35.
w godz. 10.00 — 18.00, wtorki i piątki w godz. 8.30 — 18.00 oraz w każdą I sobotę m-ca w godz. 10.00 — 16.00.

ZAPRASZAMY!

K-7275

„Społem" CZSS O-Gdańsk Zakład Remontowo Budowlany

Gdańsk-Letnica, ul. Starowiejska 65-67

ZATRUDNI ZARAZ

ze skierowaniem z Wydz. Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego w Gdańsku, ul. Piwna 36-39:

— Kierownika grupy robót ogólnobudowlanych w Tczewie
— Majstra robót ogólnobudowlanych
— Magazyniera
— Pracowników budowlanych — murarzy, blacharzy i szklarza.

Praca płatna wg stawek określonych w Uchwale Nr 60-82 Rady Ministrów. Pracownikom przysługują uprawnienia wynikające z Karty Pracownika Budownictwa.

Zgłoszenia i informacje w Dz. Służb Pracowniczych, tel. 43-22-31, 43-22-32, wewn. 6.

K-7290

Wojewódzki Zespół Chorób Zakaźnych w Gdańsku

ZATRUDNI NATYCHMIAST

ze skierowaniem z Rejonowego Wydziału Zatrudnienia:

— kierownika działu technicznego
— techników budowlanych (w niepełnym wymiarze godzin — emerytów)
— referenta socjalnego
— kierownika pralni
— hydraulika
— ślusarza
— pomocnika palacza
— praczki
— salowe
— pomoce kuchenne.

Zgłoszenia przyjmuje Samodzielna Sekcja Służb Pracowniczych Wojewódzkiego Zespołu Chorób Zakaźnych w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Smoluchowskiego 18, telefon 41-40-41 wewn. 93 lub 77.

K-7264

MATRYMONIALNE

SZCZĘŚCIE samotnym przynosi Biuro Matrymonialne „Ewa" Gdańsk 6, skrytka 237, tel. 47-72-42 godz. 11—17. G-29026

AGENCJA komputerowa wyszuka dla ciebie partnera. Sosnowiec P-157. G-28060

SZCZĘŚLIWIE kojarzy małżeństwa „Zodiak" Elbląg, skrytka 69. G-28848

PRZESTANIESZ być samotny podając swój adres do Biura Matrymonialnego „Westa" 70-952 Szczecin, skrytka pocztowa 672.

SAMOTNI! Interesujące oferty, wieczorki zapoznawcze „Lido" Gdynia 10, skrytka 37, tel. 29-03-83. G-25137

PANIENKI do 30 lat! Dużo interesujących ofert kawalerów dyskretnie poleca „Neptum" Gdańsk 50, skrytka 7. G-25358

NIERUCHOMOŚCI

DOM mieszkalny położony nad jeziorem we wsi rekreacyjnej Dorotowo, 10 km od Olsztyna na trasie Olsztyn — Warszawa sprzedam. Oferty 28911 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

DZIAŁKĘ budowlaną w Skarszewach i grzejniki żeliwne sprzedam. Tel. Starogard 222-83. G-28835

DOMEK jednorodzinny sprzedam. Tel. 41-14-91 godzina 16—18. G-28854

DOMEK dwupokojowy z łazienką 70 m kw., pomieszczenie gospodarcze, działka 500 m kw., ładna miejscowość, pilnie sprzedam lub zamienię na mieszkanie w mieście, okolicy. Pławski, Pogódki, gm. Skarszewy. G-28858

DOM jednorodzinny z ogrodem sprzedam. Gdynia, Grenadierów 7 niedaleko pętli 23. S-10135

MOTORYZACYJNE

NYSĘ Towos sprzedam. Gd.-Oliwa, Derdowskiego 24/1, oglądać w dniu ogłoszenia po godz. 18. G-28922

FIATA 126p, po remoncie, sprzedam. Tel. 41-05-94. G-28935

SILNIK Mercedesa 220 D zamienię na mniejszy lub sprzedam. Tel. 41-96-48. G-28942

FORDA Fiesta 80 6,5/100 zamienię na czterodrzwiowy lub sprzedam. Tel. 72-42-79. G-29016

KAROSERIĘ Poloneza, rok 1983, sprzedam. Oferty 28860 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

Autopośrednictwo. Tel. 41-34-15, 10—16. G-27291

FIATA 126p, 1983 rok, sprzedam. Gdańsk-Oliwa, ul. Akademicka 34. G-28834

SKRZYNIĘ biegów Ify W-50, silnik Opla Rekorda 1900 sprzedam Gdańsk-Zaspa, Startowa 17 B/5. G-28905

JELCZ z przyczepą 6 t sprzedam. Starogard Gd., Bucholca 3. G-28951

FIATA 125, rok 1976 sprzedam. Gdańsk, Rokossowskiego 7 A/48. G-28958

SYRENĘ 104 sprzedam. Nowy Port, Wyzwolenia 51 C/66 po godz. 19. G-28963

CITROEN Visa Club, 1982 r., 13 000 km, sprzedam. Tel. 41-39-15. S-1380

OPONY 15x670 kupię. Tel. 31-00-80. G-28977

KOMBAJN Wistula oraz prasę do słomy sprzedam. Gerard Radtke, Kościelna Jania tel. 1. G-28745

FIATA 125, rok 1978, nowa karoseria, sprzedam. Tel. 71-04-71. S-10087

NADWOZIE Poloneza sprzedam. Sopot, al. Niepodległości 612. G-28865

ZASTAWĘ 1100 trzydrzwiową, 1980 rok, sprzedam. Tel. 53-25-70. G-28873

TRABANTA 601, 1978, stan bardzo dobry, sprzedam. Gdańsk-Święty Wojciech, Jedności Robotniczej 439. G-28874

FIATA 126p, 1979 r., sprzedam. Gdańsk-Morena, Warneńska 8 B/23. S-10219

MOTOCYKL AVO-Simson 250 Choper sprzedam. Tel. Elbląg 232-85, E-911

FIATA 126p, odbiór Polmozbyt, sierpień, sprzedam. Tel. 51-90-23. G-28795

MASKĘ i błotniki przednie blaszane do Mercedesa „przejściówki" sprzedam. Gdynia, Orzeszkowej 11/5, II p., wieczorem. S-10190

PASY bezpieczeństwa, 4 opony 165x14, taksometr, niektóre blachy do Fiata i Daci sprzedam. Tczew-Górki, Tuwima 11. G-28888

MERCEDESA 200 D sprzedam. Gdynia-Orłowo, Perkuna 6/2. S-10240

CZĘŚCI do Octavii kupię. Tel. 56-54-11. G-29004

SPRZEDAM

NOWĄ pralkę automatyczną polską. Oferty z ceną 28926 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

NAMIOT 4-osobowy. Tel. 41-96-48. G-28941

BARAKOWÓZ. Tel. 53-26-77. G-28943

RATLERKI liliputy, pudle miniaturowe. Gdańsk, Refektarska 1/1. G-29015

FUTRO łapki karakułowe czarne. Tel. 51-78-30. G-28981

DUŻĄ rogówkę z poduszkami. Orunia, Sandomierska 29/2 po 15. G-28475

KOMPLET radiowy Sanyo C 4, mini-wzmacniacz tunner, magnetofon deck, dwie kolumny. Tel. 23-60-42. S-9965

BRANSOLETĘ złotą, próba 750, waga 38,5 g. Oferty z ceną 28491 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

GRZEJNIKI żeliwne, akordeon Weltmeister, 96 basów, piec kaflowy. Gdańsk, ul. Wagnera 3. G-28809

PSZCZOŁY i Fiata 126 p. Tel. 32-13-35. G-28821

OBRĄCZKI. Tel. 52-31-48. G-975

TERAKOTĘ, Pruszcz Gd., ul. Kochanowskiego 43 G-28824

MASZYNĘ do pisania, płaszcz skórzany damski nowy tanio. Tel. 47-91-49. G-28910

PRZYCZEPĘ przystosowaną do obwoźnej sprzedaży. Tel. 41-49-18. G-28867

„KASPRZAKA" stereo i „Amatora" na gwarancji. Tel. 31-27-47. G-28958

ZŁOTE obrączki. Tel. 41-98-49. G-28969

TELEWIZOR color Tel. 51-25-54. S-1375

PARKIET. Tel. 56-73-90 lub 57-28-07. G-26009

BRANSOLETKĘ 750, waga 43. Oferty z ceną 28487 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

DECK Aiwa, kolumny Altus 110, gramofon Altus. Tel. 57-04-08. G-28901

MINI-wieżę, kolumny Altus 110. Tel. 20-61-37. S-10221

MASZYNĘ dziewiarską produkcyjną. Tel. 47-73-25. G-28953

NOWY dywan belgijski 2x3. Tel. 32-12-89. G-28844

DYWAN 2x3. Tel. 32-04-00 po 16. G-28845

WZMACNIACZ WS 303. Tel. 22-12-91. G-28860

KOLUMNY nowe 50 W, dywan 2x3. Tel. 22-10-45. S-10128

DYWAN igłowy 2,5x3. Przymorze, Kołobrzeska 53 E/8. G-28792

WZMACNIACZ PA-1801, wykonanie eksportowe, tuner Meluzyna, kolumny 2x20 W, 4 omy. Tel. 20-20-98. S-10178

ZEGAREK Seiko automatic. Tel. 20-20-98. S-10177

TERAKOTĘ złotą. Tel. 22-05-36. S-10176

ŻEBERKA żeliwne. Tel. 22-29-48. S-10195

AMATORA z kolumnami. Tel. 41-22-78. G-28186

DOBERMANY rodowodowe czarne podpalane. Gdynia-Obłuże Górne, płk. Dąbka 249 A/5. S-10197

BOAZERIĘ modrzewiową. Tel. 52-15-21. G-28860

VIDEO Beta. Oliwa ul. Kaprów 11/1. G-28895

GILOTYNĘ ręczną, krawędziarkę, lakier piecowy. Tel. 32-14-89. G-26396

KUPIĘ

BONY PKO. Tel. 53-16-53. G-28811

PRALKĘ automatyczną nową. Tel. 41-88-49. G-28868

MAGNETOFON MSH 101 Etiuda. Tel. 51-21-22, 31-49-35. G-28973

BONY PKO. Tel. 57-01-07. G-28251

BONY PKO. Tel. 31-37-92. G-28531

BONY PKO Tel. 31-94-66. G-28790

MUSZLE morskie duże i średnie egzemplarze, mogą być uszkodzone. Kontakt telefoniczny tylko w godz. 17—20 w dniach od 2 do 12.08.84, tel. 41-21-87. G-28634

TAKSOMETR Poltax 2. Tel. 23-15-72. S-10242

LOKALE

POSZUKUJĘ mieszkania lub samodzielnego pokoju. Tel. 32-07-84. G-28940

3 pokoje, piece, 64 m kw., zamienię na 2 pokoje c. o. Tel. 37-55-18, 8.00—14.00. G-29012

ODDAM starszej pani pokój za prowadzenie gospodarstwa domowego Rumia, Harcerska 10/2. G-28824

DWUPOKOJOWEGO mieszkania z telefonem w Gdańsku poszukuję (na dłużej). Tel. 58-16-18. G-28784

MIESZKANIE trzypokojowe I piętro sprzedam. Gdańsk, Piecewska 20 C/6. G-28908

INWALIDA przyjmie do pokoju samotną (wyżywienie za dorywczą pomoc). Olszynka, Błońska 2/4. G-28913

POSIADAM pracownię z pomieszczeniami w suterenie. Oferty wszelkiego rodzaju zgłaszać: tel. 51-06-81. S-1384

PILNIE poszukuję samodzielnego mieszkania z telefonem (najchętniej na trasie Przymorze — Orłowo), tel. 51-43-48. G-28564

POKÓJ z łazienką (samodzielne) odnajmę obcokrajowcom. Tel. 20-06-38. S-10211

MIESZKANIE w starym budownictwie (duże z telefonem) pilnie kupię. Tel. 31-16-40. G-28791

MIESZKANIE własnościowe, dwupokojowe (ślepa kuchnia) w Gdańsku-Oliwie zamienię na podobne w Gdyni, Bardzo pilne. Tel. 21-99-10, w godz. 11—19. S-10216

WRZESZCZ, do nie umeblowanego pokoju przyjmę bezdzietne małżeństwo chętne wykonać prace gospodarcze. Oferty: 962 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

POMIESZCZENIA 30-40 m kw., o wysokości min. 2,5 (z siłą plus w. c.) poszukuję na terenie Gdańska. Tel. 41-42-33 godz. 18—20. G-28764

DOM jednopiętrowy dwurodzinny plus domek jednorodzinny, działkę 500 m kw., zamienię na dwa mieszkania własnościowe w blokach. Jadwiga Jędrzejewska, Gdynia 4, ul. Srebrna 7. S-10201

MIESZKANIE trzypokojowe w centrum Gdyni sprzedam. Tel. 21-85-67. S-10199

MIESZKANIE M-3 cudzoziemcowi odnajmę. Tel. 57-28-86. G-28888

CUDZOZIEMIEC z żoną poszukuje mieszkania do wynajęcia na okres roku lub 2 lat z możliwymi wygodami na trasie Sopot — Gdańsk. Oferty: 28892 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

PRACA

PRACOWNIKA w gospodarstwie rolnym do odrzucania obornika na 1 miesiąc zatrudnię. Lech Kociełda Borkowo 18, dojazd autobusem 175, 176. G-28953

EKSPEDIENTKĘ (ta) w sklepie warzywa-owoce we Wrzeszczu zatrudnię. Tel. 43-07-19. G-28959

MĘŻCZYZNA do pracy w piekarni potrzebny. Rumia, Towarowa 31. G-28488

NAUKA

ANGIELSKI tel. 52-32-18. G-28950

KURSY samochodowe kat. B. Tel. 32-11-39. K-6945

MATEMATYKA — korepetycje. Tel. 57-96-17. G-25230

KOREPETYCJE: polski, historia Tel. 51-35-67. G-28835

ZGUBY

ZGUBIONO talony paliwowe na nazwisko Ryszard Glaza, taxi 18 Sztum. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. E-919

WAŻNE dokumenty skradziono na trasie Gdańsk-Gdynia Chylonia (na nazwisko Piotr Cucjew). Ewentualnego znalazcę proszę o kontakt: tel. 24-37-21 po godz. 16.00. S-10236

ZGUBIONO prawo jazdy kat. B seria C 266647 nr 19028/75 wydane przez Urząd Miejski w Gdyni na nazwisko Romuald Brzeski zamieszkały Gdynia, J. Porazińskiej 6 A/15. S-10244

ZGUBIONO talony paliwowe nr A-2089931, A-2089932, A-2089933 na samochód Fiat 125p nr rej. GDY-17-40, Jan Holk-Łebiński, Gdynia, Podgórska 10 B/23. S-10248

CZY CHCESZ ZOSTAĆ STOCZNIOWCEM?

STOCZNIA PÓŁNOCNA im. Bohaterów Westerplatte w GDAŃSKU odznaczona ORDEREM SZTANDARU PRACY I KLASY

UMOŻLIWIA ZDOBYCIE ZAWODU

— **spawacza elektrycznego,**
— **montera kadłubów okrętowych,**
— **montera rurociągów okrętowych.**

oraz ZATRUDNI:

— spawaczy,
— ślusarzy,
— stolarzy,
— hydraulików,
— tokarzy
— elektromonterów,
— dźwigowych,
— malarzy — konserwatorów okr.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

— wiek 18—35 lat,
— dobry stan zdrowia,
— niekaralność sądowa.

STOCZNIA PRACOWNIKOM OFERUJE:

— pracę przy budowie statków w systemie **akordowym,**
— atrakcyjne zarobki,
— dodatki za staż pracy i nagrody jubileuszowe,
— bezpłatne zakwaterowanie na kwaterach prywatnych pracownikom zamiejscowym
— pożyczkę w wysokości 5000 zł, bezpośrednio po podjęciu pracy, umarzaną po 1 roku pracy,
— pożyczki na zagospodarowanie po przepracowaniu w bezpośredniej produkcji 3 m-cy w wysokości 30 000 zł umarzane po 5 latach pracy, natomiast absolwentom szkół ponadpodstawowych podejmującym pierwszą pracę po ukończeniu nauki w wysokości 180 000 zł umarzane po 5 latach pracy w połowie tj. 50 proc.,
— pożyczki na zagospodarowanie dla pracowników o uregulowanym stosunku do służby wojskowej zawierających związek małżeński w wysokości 50 000 zł — po przepracowaniu co najmniej 3 m-cy, umarzane po 5 latach pracy,
— szeroki zakres świadczeń socjalnych, m. in. wczasy pracownicze, wypoczynek sobotnio-niedzielny itp.,
— możliwość podnoszenia kwalifikacji na kursach wewnątrzzakładowych oraz wykształcenia w technikum dla pracujących.

WYMAGANE DOKUMENTY:

Dowód osobisty, książeczka wojskowa, legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami, świadectwo ukończenia szkoły oraz dokumenty stwierdzające kwalifikacje zawodowe, świadectwa pracy, 3 fotografie, skierowanie z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

Stocznia zastrzega sobie prawo wyboru ofert i nie reflektuje na pracowników, którzy porzucili pracę lub zostali zwolnieni dyscyplinarnie.

Do pracy przyjmuje oraz informacji udziela Biuro Kadr i Szkolenia Stoczni Północnej im. Bohaterów Westerplatte 80-958 Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 177, tel. 373-435, 373-853. Dojazd z Dworca Głównego w Gdańsku kolejką elektryczną do przystanku Gd.-Politechnika lub Nowe Szkoty (drugi przystanek) albo tramwajem w kierunku Gd.-Wrzeszcza do przystanku przy Operze Bałtyckiej (piąty przystanek) i dojście przejściem na prawo od przystanku. K-7367

USŁUGI

Wszelkie robactwo szybko i skutecznie wytępi zakład INSEKT tel. 47-94-40

G-29062

FOTOTAPETY duży wybór, szybko, solidnie. Tel. 51-33-84. G-28028

TELEWIZYJNE. Tel. 21-86-39. S-9984

PRZEPROWADZKI. Tel. 31-21-20. G-26688

CZYSZCZENIE dywanów. Tel. 31-80-86. G-32416

PROTEZY dentystyczne — naprawy ekspresowe. Gdańsk-Orunia, Brzegi 53 m 3, godz. 17—19. G-26546

UKŁADANIE parkietów. Tel. 56-73-90 lub 57-28-07. G-26009

DRZWI harmonijkowe, tapicerka drzwi, żaluzje, zam ki. Tel. 22-36-33. S-9438

SOLIDNE zabezpieczenia przeciwwłamaniowe oraz tapicerskie wyciszanie drzwi. Tel. 41-65-73, 41-48-59. G-28699

PRZEPROWADZKI meblowozem (cały kraj). Tel. 56-62-70. G-26084

PRZEPROWADZKI. Tel. 32-26-03. G-27924

INSTALOWANIE autoalarmów, radioodbiorników samochodowych. Sopot, Armii Czerwonej 35, tel. 51-78-97. G-28714

DREWNIANE drzwi harmonijkowe. Tel. 31-60-46. G-28768

DRUGIE drzwi, tapicerka — zabezpieczanie drzwi, uszczelnianie. Tel. 41-31-19. G-24426

ALARMY przeciwwłamaniowe, tapicerka drzwiowa. Tel. 20-87-94. S-8984

PRZEPROWADZKI. Tel. 41-09-53. G-24352

CYKLINOWANIE, chemoskowanie. Tel. 51-64-36. G-27397

CZYSZCZENIE dywanów. Tel. 31-03-03. G-27663

PRZESTRAJANIE Jowiszy, Rubinów, Sony, Wenusów, Neptunów SACAM/PAL (współpraca z wideo). Terminy ekspresowe — gwarancja. Inż. Socha, Warszawa, tel. 23-70-23. K-6809

MONTAŻ drzwi harmonijkowych drewnianych. Tel. 22-28-64. S-10254

RÓŻNE

ODSTĄPIĘ pomieszczenie na cichą produkcję. Wiadomość: Gdańsk, Wagnera 3. G-28808

KUPIĘ metrową wannę lub zamienię na chłodziarkę. Tel. 41-65-84. G-28954

POMIESZCZENIA na gabinet dentystyczny w Sopocie poszukuję. Tel. 51-60-94 po 18.00. G-28870

DO zakładu złotniczego przyjmę wspólnika. Oferty: 10158 UPT 81-301 Gdynia.

„STRAUSS" — pojazdy, części, akcesoria kupisz — sprzedasz — zamienisz. Napisz: Malbork, skrytka pocztowa 61. P-997

LOKAL, I piętro, 150 m kw., nadający się na działalność handlowo-usługową, produkcyjną w Gdańsku oddam w dzierżawę. Tel. 32-46-28, po 16.00. G-25904

POSZUKUJĘ pomieszczenia na usługi zegarmistrzowskie. Tel. 37-90-13. G-28929

Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Montażu Budownictwa Rolniczego „FERMSTAL"

w Pruszczu Gdańskim, ul. Grunwaldzka 82

ZATRUDNI ZARAZ

ze skierowaniem z Wydz. Zatrudnienia w Pruszczu Gd.:

— głównego księgowego
oraz
— kierownika kosztów — z-cę gł. księgowego.

Omówienie warunków pracy i płacy na miejscu lub telefonicznie 83-97-30; 83-83-71—75 wewn. 278.

K-7236

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „MORENA"

w Gdańsku-Kiełpinku, ul. Szczęśliwa 22

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

— cebulki frezji w ilości ok. 10 tys. sztuk.

Cena do uzgodnienia.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: Gdańsk-Zabornia, ul. Kartuska 280b, tel. 22-33-77. K-7237

TEATR „WYBRZEŻE" w Gdańsku

zatrudni natychmiast

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia w Gdańsku pracowników na stanowiska:

— specjalisty ds. płac i zasiłków
— specjalisty ds. kalkulacji i rozliczeń
— maszynistki biurowej
— stolarza
— ślusarza.

Informacje dot. warunków pracy i płacy w dziale spraw osobowych tel. 31-70-31 wewn. 69 lub osobiście Gdańsk, ul. Św. Ducha 2, pokój 31. K-7271

Biuro Projektów Budownictwa Elektrowni i Przemysłu „ELPRO"

w Gdyni, ul. Dzierżyńskiego 130

ZATRUDNI

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia UM w Gdyni:

— Kierownika pracowni wielobranżowej na budowie EJŻ
— Starszych projektantów branży konstrukcji budowlanych, architektury, elektrycznej i drogowej
— Starszego projektanta lub projektanta branży organizacji i technologii wykonawstwa robót budowlano - montażowych
— St. asystentów lub asystentów — branży konstrukcji budowlanych, architektury, technologii
— Referenta ds. zaopatrzenia
— Pomoce techniczne.

Szczegółowe informacje w B.P. „Elpro", ul. Dzierżyńskiego 130, telefon 32-36-43, lub 22-00-41, wewn. 213. K-7231

PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTOWO-TRANSPORTOWE ROLNICTWA I GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ „TRANSROL"

w Pruszczu Gdańskim
w Ekspozyturze Wejherowo, ul. Tartaczna 2

ZATRUDNI ZARAZ

ze skierowaniem z Urzędu Zatrudnienia:

— kierownika magazynu.

Warunki płacowe bardzo korzystne (wg uchwały nr 60/82 Rady Ministrów w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych z zastosowaniem Karty Budowlanych).

Dokładnych informacji udziela Dział Kadr telefon 82-22-51/6 wew. 66 lub kierownik Ekspozytury Wejherowo tel. 41-16. K-7152

W gdyńskiej SOP

* Czekamy na pomidory i ogórki

* Wkrótce więcej wiśni i owoców z importu

Na urodzaj warzyw takich jak marchew, buraki, seler, pietruszka czy por — nie mówiąc już o obfitości w tym roku kapusty i wczesnych ziemniaków — nie można narzekać. Gorzej natomiast przedstawia się podaż pomidorów i ogórków. Zbiór spod osłon już się zakończył, a gruntowych na razie nie mamy. Mimo że na krzakach sporo nawiązków, wiele z nich opada z braku słońca i nadmiaru wilgoci. Nastąpiła też luka w ciągłości sprzedaży kalafiorów.

I tak np. gdyńska **Spółdzielnia Ogrodniczo - Pszczelarska**, sprowadzająca kalafiory z woj. warszawskiego, ma możliwość pokrycia potrzeb klientów jedynie w 20 proc. Liczyć więc trzeba tylko na pogodę i późniejsze zbiory. Mała podaż towarów odbija się natychmiast na cenie towaru, toteż jak na razie nie ma nadziei, aby potaniały bardzo drogie w tej chwili pomidory, kalafiory czy ogórki.

Lepsza sytuacja panuje w obrocie handlowym owocami. Wczesne owoce w tym roku udały się. Mieliśmy sporo truskawek i — co rzadko się zdarza — czereśni różnych odmian. Jest pod dostatkiem czerwonej porzeczki, którą do sklepów SOP dostarcza się już tylko z okolicznych gospodarstw ogrodniczych. Mniej natomiast czarnej porzeczki. Jej cena w handlu uspołecznionym wynosi 110 zł za kg., na targowisku dochodzi do 150 zł. Czereśnie, kończące się już zresztą, gdyńska SOP otrzymuje głównie z województwa warszawskiego, kieleckiego, radomskiego, lubelskiego i tarnobrzeskiego. Ukazały się też w sprzedaży niezbyt jeszcze ładne śliwki, sprowadzane z głębi kraju. Są również jabłka. Wczesna odmiana „klos" to jabłka z sadów pobliskich, natomiast „vistabela" i „oliwka" są rodem przede wszystkim z radomskiego.

Jak zapowiadają ogrodnicy ten rok będzie pod znakiem wiśni. Obrodziły pięknie i według informacji prezesa gdyńskiej SOP **Andrzeja Patana** większa ich podaż w sklepach i na stoiskach to kwestia tylko tygodnia. Naturalnie mowa o wiśniach zakontraktowanych w gospodarstwach województwa gdańskiego.

Dokładnych prognoz dotyczących owoców późniejszych, jesienno - zimowych jeszcze nie ma. Dokładnie nie można określić jak będzie wyglądać ich podaż, czy w związku z tym będą tanie czy drogie. Na razie musimy zadowolić się tym, co oko cieszy gdy ogląda się zielony, a właściwie kolorowy towar. Gospodynie, czyniące zazwyczaj zapasy zimowe w postaci kompotów, dżemów, marmolad itp. mają pole do popisu, jeżeli tylko zaoszczędziły na ten cel cukier.

Czego można oczekiwać jeżeli idzie o owoce z importu? Nasz rozmówca spodziewa się w najbliższym czasie, być może nawet pod koniec tego tygodnia, dostaw arbuzów i brzoskwiń. Zwłaszcza dzieci są wielkimi amatorami tych owoców, wiadomo więc z góry, że bez postania w kolejce niełatwo będzie je kupić. Ważną rolę odegra też cena; tańszy owoc — to większy popyt. **(Jar)**

Recital Krystyny Prońko

Sala Biała Ratusza Głównomiejskiego w Gdańsku. 19 — 21 sierpnia 1984 r. godz. 17.30 i 20.30.
Bilety do nabycia w kasach BART i „Orbis". Bałtycka Agencja Artystyczna zaprasza. (K-7536)

Otwierać czy nie otwierać?

Od ponad dwóch lat w Sopocie przy ul. Bohaterów Monte Cassino 53 trwa adaptacja pomieszczenia po byłej drogerii na czytelnię Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki. W założeniu ma tu powstać czytelnia „z prawdziwego zdarzenia" — luksusowo wyposażona, z niespotykanym wnętrzem stylizowanym na secesję, zaprojektowanym przez gdańskiego plastyka Grzegorza Borosa. Projekt i dokumentację techniczną wykonali artyści spółdzielni „Format", którzy jednak nie mogli się podjąć wykonawstwa.

Remont zobowiązała się zrobić gdańska firma „Prodrem". Niestety, nie dotrzymywała kolejnych terminów, w dodatku prace wykonywała bardzo niedbale. Placówkę miano otworzyć w maju ubiegłego roku, lecz przesuwane kolejno terminy sprawiły, że jeszcze obecnie trzeba wielu tygodni, by była ona gotowa.

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa-Książka-Ruch" podjęła jednak decyzję, by jeszcze w tegorocznym sezonie letnim, a dokładniej 6 bm. uruchomić nową czytelnię i udostępnić ją mieszkańcom. Nie na długo jednak, bo jak nas poinformowała dyrektor KMPiK w Sopocie **Anna Gajda**, we wrześniu trzeba ją będzie ponownie zamknąć w celu dokończenia remontu.

W tej chwili, w otwartej czytelni nie będą jeszcze wykończone pomieszczenia socjalne, brakować będzie wielu elementów stolarki, a także niektórych urządzeń elektrycznych. Ponadto nie będzie stylowych krzeseł, kredensu bufetowego, stołów i wózków do przewożenia prasy. Na pewno więc ucierpi na tym całość czytelni, która nie sprawi już tak imponującego wrażenia jak przewidywał projekt. Czy nie lepiej więc poczekać z otwarciem aż wszystko będzie gotowe?

mkk

Koncert muzyki kameralnej

Dziś o godz. 20 w Bazylice św. Mikołaja w Gdańsku, odbędzie się szósty z kolei koncert z cyklu VII Dominikańskich Koncertów Muzyki Kameralnej i Organowej. Swój ciekawy program zaprezentują: organista z Katowic — JULIAN GEMBALSKI i PIOTR ZALESKI z Wrocławia — grający na gitarze i lutni gitarowej.

Na program koncertu złożą się utwory: L. Milana, J. Dowlanda, A. Tansmana, I. Albeniza, R. Pipo, J. S Bacha, G. Corrette, F. Mendelssohna - Bartholdy'ego i improwizacje na zadany temat J. Gembalskiego.

Przedsprzedaż biletów na godzinę przed koncertem.

Zmotoryzowani sadyści

Różne formy może przybrać sadyzm i okrucieństwo człowieka wobec zwierzęcia. We wtorek 31 lipca około godziny 17 jechaliśmy samochodem aleją Zwycięstwa z centrum Gdańska w kierunku Wrzeszcza. Na wysokości placu Zebrań Ludowych, przed skrzyżowaniem, stanęliśmy „na czerwonym świetle" wraz z dużą liczbą innych samochodów. Przed nami stał jasnozielony fiat 125p z gdańską rejestracją. Kiedy kawalkada samochodów ruszyła, pasażerka fiata uchyliła drzwi i rzuciła pod koła nadjeżdżających samochodów dwa malutkie kilkutygodniowe kotki, które natychmiast zginęły rozjechane przez przerażonych kierowców. Spowodowało to serię „ostrych hamowań", co o mały włos, a doprowadziłoby do karambolu. W tym czasie jasnozielony fiat szybko odjechał...

Dni Gdańska '84

Imprezy kulturalne i sportowo-rekreacyjne

Dziś, w piątym dniu obchodów Dni Gdańska'84 na estradzie przy Długim Targu grać będą: o godz. 14 — Orkiestra Dęta ze Starogardu Gdańskiego, o godz. 15 — Orkiestra Promenadowa z POiFB. O godz. 16 wystąpią soliści POiFB w programie „Muzyka łatwa, lekka i przyjemna". Następnie odbędą się dwa koncerty: o godz. 17 grać będzie Gdańska Kapela Podwórkowa, a o godz. 19 — grupa Kaczki z Nowej Paczki z Olsztyna.

W Sali Białej Ratusza Głównomiejskiego przy ul. Długiej wystąpi o godz. 20 niezrównana interpretatorka songów — Sonja Kehler; w programie utwory Brechta, Nerudy, Eislera.

W ramach Mini-Dni Gdańska odbywających się w nowych osiedlach naszego miasta przewidziano także sporo interesujących imprez. Na estradzie przy alei XXX-lecia (lodowisko przy kładce) na **Zaspie** o godz. 16 wystąpi Orkiestra Dęta ze Starogardu Gd., o godz. 17 zobaczymy grupę studencką „I z Poznania i z Torunia". W amfiteatrze Klubu „Bolek i Lolek" przy ul. Kołobrzeskiej na Przymorzu o godz. 16 wystąpi grupa studencka „I z Poznania i z Torunia", następnie grać będą: o godz. 17.30 — Orkiestra Dęta ze Starogardu Gd., a o godz. 19 — Gdańska Kapela Podwórkowa. W Domu Kultury przy ul. Zofii Nałkowskiej **na Morenie** wystąpi teatr uliczny ze Szkocji.

Największą imprezą sportową dnia są IX Regaty Żeglarskie o Puchar Prezydenta Gdańska i XIV Memoriał kmdra T. Ziółkowskiego. O godz. 9 na nabrzeżu przy PKM oficjalne otwarcie regat, o godz. 10 wypłynięcie z Motławy i start do I biegu który odbywać się będzie na Zatoce Gdańskiej. **(k)**

Nieobozowe lato z „DZIENNIKIEM" NAL

Z przyrodą za pan brat

Proponujemy wam zestaw kolejnych zadań — są to najciekawsze i najbardziej wakacyjne zajęcia, które na pewno spodobają się nawet mieszczuchom.

Meldunki o wykonaniu zadań prześlijcie pod adres: **Chorągwiany Sztab Nieobozowej Akcji Letniej, Komenda Chorągwi ZHP, ul. Za Murami 2—10, 80-823 Gdańsk.** A oto zestaw proponowanych zadań:

Prognoza pogody — jest to dla zastępu jedna z najważniejszych spraw. Aby dojść w tej dziedzinie do wprawy trzeba pilnie obserwować niebo, prowadzić kalendarz pogody, który pozwoli przekonać się, czy przewidywania były trafne. Należy zdobyć wiadomości o rodzajach chmur, wiatrach, ciśnieniu i zjawiskach optycznych.

Bezkrwawe łowy — ich celem jest zdobycie jak największej ilości informacji o obiekcie łowów. Posługujemy się magnetofonem lub aparatem fotograficznym. Łowy tego rodzaju wymagają cierpliwych podchodów i dużych umiejętności w posługiwaniu się sprzętem.

To zagraża życiu — wasz zastęp będzie badał zagrożenia dla naturalnego środowiska. Są one na początku trudne do ustalenia, dlatego należy posiadać sporo wiadomości o ekologii. Zauważenie groźnych zmian w środowisku wymaga stałego obserwowania otoczenia i detektywistycznych umiejętności. Wszystkie spostrzeżenia trzeba na bieżąco notować, zaznaczając datę i miejsce obserwacji.

Mapa letniego nieba — wakacje są niepowtarzalną okazją do obserwacji gwiazd. W pogodną noc gwiazdy letniego nieba są wyraźnie widoczne i można z łatwością na nim wypatrzeć gwiazdozbiory znane tylko ze słyszenia. Mapę gwiazdozbiorów znajdziecie w podręczniku geografii lub atlasie geograficznym. Jeśli będziecie posługiwać się lunetą lub nawet zwykłą lornetką — wasze obserwacje będą jeszcze atrakcyjniejsze.

Zielono wokół nas — zadanie polega na opiece nad kwiatami szkolnymi, pracy na rzecz zieleńców, skwerów, kwietników. Jest ono tylko pozornie łatwe, ale wymaga systematyczności i niekiedy ciężkiej pracy fizycznej. Przed podjęciem tego zadania skontaktujcie się z gospodarzami terenu, na którym chcecie działać.

O tym warto wiedzieć

■ Dziś o godz. 16 w KMPiK na Długim Targu 30 w Gdańsku — spotkanie ze znanym wybrzeżowym publicystą i literatem Sławomirem Siereckim.

■ Dom Kultury na Morenie przy ul. Nałkowskiej 3 zaprasza dziś o godz. 18 na plenerowy występ teatru ulicznego ze Szkocji.

■ 3 bm. o godz. 17 w KMPiK na Długim Targu 30 w Gdańsku odbędzie się spotkanie z kierownikiem artystycznym Teatru „Wybrzeże" Stanisławem Michalskim. Będzie to spotkanie z cyklu „Prezentacja twórców kultury 40-lecia PRL".

31-20-62 Uważamy że...

...od frontu gdańskie uliczki i zabytkowe kamienice prezentują się nie najgorzej. Od kuchni jednak wygląd bywa czasem żałosny. Mieszkańcy domów przy ulicy Chlebnickiej i Powroźników, w okolicy Zielonej Bramy, od dłuższego już czasu czynią starania w swoim ROM (przy ul. Kotwiczników) o uprzątnięcie podwórza. Po prowadzonych remontach pozostał beton, nie zabezpieczone dziury, ogólny nieład. Piaskownicę zrównano z ziemią. W rozwalonym włazie przeciwpożarowym przygodni spacerowicze urządzili sobie szalet. Interweniując w redakcji mieszkańcy dali wyraz nadziei, że z czasem ROM urządzi im normalne podwórko.

• • •

...Gdański Oddział PTTK, Biuro Turystyki Zagranicznej powinien zainteresować się standardem wynajmowanych swoim turystom kwater prywatnych. Nasz gliwicki czytelnik spędzający wraz z rodziną urlop w Jastarni przy ulicy Południowej 9 (za 13.700 zł od osoby) opisał stan i wyposażenie kwatery, w której przyszło mu spędzić dwa tygodnie. Brak ciepłej wody i podstawowych sprzętów wyposażenia sanitarnego (np. jedna miska na 10 osób) nieporządek w pokojach i na zewnątrz domu. Wiele do życzenia pozostawiały także meble i pościel. Wizję na kwaterze polecamy tym pilniej, że przyjedzie tu jeszcze niejeden turnus.

• • •

...sezon turystyczny na Wybrzeżu owocuje również i w naszej redakcji obfitą korespondencją od wczasowiczów. Oto kolejne perypetie czytelniczki, tym razem ze Zgierza. Udając się na Hel nadała na bagaż przesyłkę ekspresową ze śpiworami. Przesyłka dotarła wprawdzie z trzydniowym opóźnieniem, ale za to niekompletna (brakowało jednego śpiwora). — Nikt z pracowników stacji PKP Hel — pisze nasza czytelniczka — nie potrafi odpowiedzieć, kto przyjmował przesyłkę, w jakim stanie i kiedy dotarła do celu. Tymczasem na liście przewozowym widniała data przyjęcia przesyłki przez PKP Hel w dniu mojego przyjazdu (a więc bez opóźnienia), nie było też żadnej adnotacji o stwierdzonym uszkodzeniu. Może ktoś jednak potrafi tę zagadkę rozwikłać?

• • •

...na ulicę Mostową w Gdańsku powinna się udać specjalna ekipa, by doprowadzić do porządku świeżo wyremontowane torowisko. Przejazd samochodami przez tory jest w tej chwili nie lada wyczynem — o czym informują nasi czytelnicy.

al

Wystawa-sprzedaż wyrobów „Sztuki Beskidzkiej"

Dziś, o godz. 14 w Gdyni, w placówce Cepelii przy ul. Świętojańskiej 4-8, nastąpi otwarcie wystawy kiermaszowej, na której reprezentować swoje wyroby będzie Spółdzielnia „Sztuka Beskidzka" z miejscowości Czechowice-Dziedzice.

Jak informuje kierownik sklepu p. **Barbara Szlufik** oferta opiewa na ponad 1 mln 700 tys. zł. Składa się na nią bogaty asortyment atrakcyjnych i niedrogich towarów z włókna. Nabyć będzie można oryginalne, dekoracyjne narzuty i skompletować je z identycznymi wełnianymi poduszkami, przykryciami fotelowymi, a nawet bieżnikami. Ładne są też chusty na głowę, nadające się również na ramiona, rozmaite makatki itp.

Warto dodać, że Spółdzielnia „Sztuka Beskidzka" specjalizuje się też w wytwarzaniu dywanów ręcznie wiązanych, pasów dywanowych, wdzianek z aplikacjami, pelerynek, tkanin sukienkowych itp.

Wystawa-sprzedaż trwać będzie jedynie dwa dni, ale zapewne w tym krótkim czasie wszystkie towary będą sprzedane.

Jar.

* CO * GDZIE * KIEDY *

Imprezy

SOPOT, Opera Leśna, Mazowsze, g. 19.

GDAŃSK, Bazylika św. Mikołaja, VII Dominikańskie Koncerty Muzyki Kameralnej i Organowej — Recital organowo - gitarowy, g. 20

Kina

GDAŃSK. Leningrad, Na tropach Bartka, pol., g. 11, 13; Błękitny grom, USA od 18 l., g. 15.30, 18, 20.30. **Studyjne - Helikon,** Spotkanie z Misiem Colargolem (bajki), g. 16; Robinson Cruzoe marynarz z Yorku, czech.-RFN, g. 17.15; Manhattan, USA, od 18 l., g. 19.15. **Kosmos,** Colargol zdobywcą kosmosu, pol., g. 15; Tootsie, USA, od 15 l., g. 17, 19. **Kameralne** — Żak, Powrót Mechagodzilli, jap., g. 15.30, 17.45. Sanchez i jego dzieci, meksyk., od 15 l., g. 20; Sęp, węg., od 15 l., g. 20. **Gedania,** Mefisto, węg., od 15 l., g. 15.30, 18.15. **Watra** — Dom Harcerza, Unkas ostatni Mohikanin, rum.-fr., g. 16; Duch, USA, od 15 l., g. 18.

NOWY PORT, 1 Maja, Akademia Pana Kleksa, pol., g. 17; Gangsterzy szos, kanad., od 15 l., g. 19.

WRZESZCZ, Bajka, Śnieżyczka i Różyczka, NRD g. 12 Zemsta Różowej Pantery, ang., od 12 l., g. 14, 16. Widziadło pol., od 18 l., g. 10, 18, 20 **Znicz,** Seksmisja, pol. od 15 l., g. 15, 17.30, 20 **Zawisza,** Sęp, węg., od 15 l., g. 17, 19.15.

SOPOT, Bałtyk, Poszukiwacze zaginionej arki, USA, od 12 l., g. 12, 14, 16; Parszywa dwunastka, USA, od 18 l., g. 18.30; Dziecko Rosemary, USA, od 18 l., g. 22. **Polonia** Seksmisja, pol., od 15 l., g. 16, 18.30, 21.

GDYNIA, Warszawa, Seksmisja, pol., od 15 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **Atlantic,** Akademia Pana Kleksa, cz. I, pol., g. 13, 14.30; Ucieczka z Alcatraz, USA, od 15 l., g. 16, 18, 20. **Goplana,** Powrót Mechagodzilli, jap., od 12 l., g. 15; Lata dwudzieste, lata trzydzieste, pol., od 15 l., g. 17, 19.

OBŁUŻE, Marynarz, Pasażer w kajdankach, chiń., od 15 l., g. 17, 19; Ballada o walecznym rycerzu Ivanhoe, radz., od 12 l., g. 15.30.

GRABÓWEK, Fala, Żandarm na emeryturze, fr., od 12 l., g. 16; Walka o ogień, kanad., od 18 l., g. 18

ORŁOWO, Neptun, Bracia Blues, USA, od 15 l., g. 15.45, 18.

RUMIA, Aurora, Komandosi z Nawarony, ang., od 15 l.

Apteki

Gdańsk — apteka przy ul. Podwale Staromiejskie 89—90 i przy ul. Jaskółczej 16; przy al. Zwycięstwa 35; Gd.-Wrzeszcz przy ul. Grunwaldzkiej 83 Gd.-Zaspa przy ul. Pilotów 3a; Gd.-Oliwa przy ul. Gospody 2; Sopot przy ul. Grunwaldzkiej 64; Gdynia przy ul. 22 Lipca 42 i przy al. Zwycięstwa 1

Szpitale

OSTRE DYŻURY PEŁNIĄ:

Instytut Chirurgii AM, Instytut Chorób Wewnętrznych i Klinika Chorób Oczu AM w Gdańsku, ul. Dębinki 7.

POGOTOWIE RATUNKOWE:

Gdańsk-Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 49 — czynne całą dobę — wypadki 999 — nagłe zachorowania i przewozy chorych tel. 41-10-00, 32-29-29, 32-36-14, 32-39-24.

Laryngolog przyjmuje w dni powszednie w g. 20—7.30; w soboty pracujące w 7.—17.30 w wolne soboty, niedziele i święta — cała dobę.

Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka 571 w dni powszednie czynne od godz. 14.30 do 7.30 — w wolne soboty, niedziele i święta całą dobę — dla mieszkańców Oliwy i Przymorza tel. 52-32-32.

Sopot, al. Niepodległości 779 czynne całą dobę — wypadki 999 — inne, tel. 51-24-55

Gdynia, ul. Żwirki i Wigury 14 — czynne całą dobę — wypadki 999 — nagłe zachorowana i przewozy chorych telefon 20-00-01, 20-00-02

Ambulatorium stomatologiczne — we wszystkie soboty, niedziele i święta w g. 10—7 (dla mieszkańców Gdyni)

Dyżury lekarzy w przychodniach we rejonizacji:

■ Gdańsk, ul. Jaskółcza 1 (wejście od ul. Łąkowej) — lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę; stomatolog w g. 10—16; w pozostałe dni lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w g. 19—7.30;

■ Gdańsk, ul. Aksamitna 1 — gabinet zabiegowy i poradnia dla dzieci chorych w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę a w pozostałe dni w g. 19—7.30;

■ Gdańsk-Morena, ul. Warneńska 7, pediatra i gabinet zabiegowy w wolne soboty, niedziele i święta w godz. 8—20.

■ Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Jesionowa 5 — lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę, stomatolog w g. 10—7.30. W pozostałe dni lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w g. 19—7.30, stomatolog w g. 20—7.30. W soboty pracujące — lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w g. 16—7.30 stomatolog w g. 17—7.30

■ Gdańsk-Zaspa, Startowa 1 lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w wolne soboty, niedziele i święta w g. 8—20;

■ Gdańsk-Oliwa, ul. Lumumby 9 — lekarz ogólny, pediatra i gabinet zabiegowy dla dzieci w wolne soboty, niedziele i święta czynne całą dobę, gabinet zabiegowy dla dorosłych w g. 8—16, stomatolog w g. 10—16. W pozostałe dni — lek. ogólny, pediatra gabinet zabiegowy dla dorosłych i dla dzieci w g. 19—7.30, a w soboty pracujące w g. 17—22;

■ Gdynia, ul. Warszawska 34—38 — lekarz ogólny pediatra i gabinet zabiegowy w soboty w g. 9—16;

■ Gdynia-Grabówek, ul. Ramułta 45 — lekarz ogólny pediatra i gabinet zabiegowy w soboty, niedziele i święta w g. 10—16;

■ Gdynia-Obłuże, ul. Boisko 4 — lekarz ogólny pediatra i gabinet zabiegowy w soboty, niedziele i święta w g. 10—16;

■ Gdynia-Orłowo, ul. Wrocławska 54 — lekarz ogólny pediatra i gabinet zabiegowy w soboty, niedziele i święta w g. 9—16. Poradnia stomatologiczna ul. Waryńskiego 30 — w soboty w g. 10—15

PORADNIA OKULISTYCZNA w Gdańsku, ul. Świerczewskiego 6 czynna w wolne soboty w godz. 8—14.

WOJEWÓDZKA PORADNIA CHORÓB WENERYCZNYCH w Gdańsku, ul. Długa 84—85 czynna w dni powszednie w g. 9—14 i 19—7; w wolne soboty, niedziele i święta całą dobę

TELEFON ZAUFANIA „W" 31-21-89 czynny w godz. 15—17 z wyjątkiem sobót i dni świątecznych.

NOCNA PORADNIA „W" w Gdyni ul. 22 Lipca 44 czynna w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki, w g. 19—7.

Dyżury

oficerów Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku telefon 31-19-40 lub 37-03-33 w g. 8—19 mjr H. Kaczorowski w g. 19—8 kpt. B. Boguski.

Radio

Rybacka prognoza pogody: 1.02, 6.57, 13.05, 18.25.
6.30 — Studio Bałtyk, 17.05 — Z jednej płyty, 17.30 — Przegląd aktualności, 17.40 — Felieton literacki „Dni Gdańska", 17.45 — „Jazz-Jantar 84", 18.05 — Jarmark Dominikański.

Telewizja

PROGRAM I

9.00 — Kino teleferii „Fale Morza Czarnego" (5) — radz.
10.30 — Film dla 2 zmiany „Brama morska" — radz.
17.20 — DT — wiadomości
17.30 — Interstudio
17.55 — Prosty rachunek
18.05 — „Patrol" — „Letnia przygoda"
18.30 — „Sonda"
19.00 — Dobranoc „Miś Uszatek"
19.10 — Syberia wczoraj i dziś
19.30 — Dziennik
20.00 — Fakty, wydarzenia, aluzje
20.15 — Teatr Sensacji — Olive Chase Stanley Clayton „Śmierć po raz drugi"
21.50 — DT — komentarze
22.05 — Żniwa — 84
22.10 — „Świat z bliska"
22.55 — DT — 24 godziny

PROGRAM II

17.25 — Język angielski (19)
17.55 — Język rosyjski (19)
18.30 — PANORAMA
19.00 — Zwierzęta wokół nas
19.20 — Przeboje „Dwójki"
19.30 — Dziennik
20.00 — „Ekspres reporterów"
20.15 — Filharmonia „Dwójki" — Orkiestra PRiTV w Krakowie
21.15 — DT — wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.30 — Gość studia „Dwójki"
21.45 — Kino studyjne „Dwójki"

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 lipca 1984 r. zasnął w Panu w 26 roku Posługi Biskupiej w Kościele Gdańskim zaopatrzony sakramentami świętymi

ś. † p.

Ksiądz Bp Lech Kaczmarek

Biskup Ordynariusz Gdański
Krajowy Duszpasterz Ludzi Morza
Konsultor Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego.
Członek Papieskich Komisji „Iustitia et Pax" oraz „Migrazioni e Turismo".
Przewodniczący Komisji Episkopatu ds. Seminariów Duchownych.
Członek Rady Naukowej Episkopatu Polski i Komisji ds. Powołań Duchownych.

Uroczystości pogrzebowe z udziałem Episkopatu Polski zostaną odprawione w Gdańsku.
W piątek, dnia 3 sierpnia br. o godzinie 18 nastąpi uroczyste przeniesienie zwłok z Kaplicy Królewskiej do Bazyliki Mariackiej w Gdańsku, gdzie zostanie odprawione nabożeństwo żałobne.
W sobotę, dnia 4 sierpnia br. o godzinie 11 zostanie odprawiona uroczysta msza św. koncelebrowana w Bazylice Mariackiej, po której zwłoki zostaną przewiezione w kondukcie żałobnym do Bazyliki Katedralnej w Gdańsku-Oliwie. Tu o godzinie 14 nastąpi złożenie zwłok w Krypcie Biskupów Gdańskich.
Wszystkich Diecezjan prosimy serdecznie o modlitwę w intencji Zmarłego Pasterza Gdańskiego i zachęcamy do udziału w uroczystościach pogrzebowych.

Biskup Sufragan Gdański,
Kuria Biskupia Gdańska,
Kapituła Katedralna Gdańska.

G-2933

W intencji spokoju duszy naszych najdroższych rodziców

JANINY LEWIŃSKIEJ I TADEUSZA LEWIŃSKIEGO

w pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się w dniu 5 sierpnia 1984 r. o godz. 9 msza święta w kościele św. Michała w Sopocie, ul. Dzierżyńskiego, o czym zawiadamiają

dzieci i wnuki

G-27845

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

ZYGMUNTA KORALEWSKIEGO

inż. arch.

odprawiona zostanie msza św. w piątek dnia 3 sierpnia 1984 r. o godz. 6.30 rano w kościele par. „Gwiazda Morza" i o godz. 19 w kościele Garniz. św. Jerzego w Sopocie, na którą życzliwych pamięci Zmarłego zapraszają

żona i synowie

G-27729

Przyjaciołom, znajomym i wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie żony i mamy

MARTY WITKOWSKIEJ

serdeczne podziękowania składa:

mąż z synami

S-10351

Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że dnia 31 lipca 1984 r. przestało bić serce naszej kochanej matki, teściowej i babci

ś. † p.

HELENY MIELEWCZYK-CZAPIEWSKIEJ

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 3 sierpnia 1984 r. o godz. 12.30 w kościele Ojców Jezuitów przy ul. Tatrzańskiej w Gdyni.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.30 na cmentarzu Witomińskim.
Pogrążona w smutku

RODZINA

S-10402

Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 30 lipca 1984 r. zmarł mój najdroższy mąż

WACŁAW WILGA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 3 sierpnia 1984 r. o godz. 10.30 w kościele św. Józefa — Gdynia-Leszczynki.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12 na cmentarzu Witomińskim.
Pogrążona w smutku

ŻONA

S-10383

W dniu 31 lipca 1984 roku zmarł w wieku 65 lat kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

JAN DUDZIAK

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 3 sierpnia 1984 r. o godz. 13.30 w kościele św. Krzyża w Gdyni-Witominie.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.30 na cmentarzu Witomińskim.

Najbliższa rodzina.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

S-10352

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 lipca 1984 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł nasz kochany tatuś, teść i dziadek

ś. † p.

ZDZISŁAW PSUJEK

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele parafialnym w Gdańsku-Żabiance 3 sierpnia 1984 roku o godz. 8.
Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 15 na cmentarzu w Sopocie.

CÓRKI.

G-29323

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27. 07. 1984 r. zmarł

mgr JAN JASILKOWSKI

wieloletni lektor języka angielskiego, niezwykle oddany swej pracy, ogromnie ceniony nauczyciel i przyjaciel.
Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

dyrekcja i pracownicy Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni.

K-7608

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27. 07. 1984 r. zmarł

JAN JASILKOWSKI

wieloletni, emerytowany lektor Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych Akademii Medycznej w Gdańsku. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem „10-lecia PRL".
Odszedł od nas człowiek głębokiej kultury i życzliwości dla ludzi, ceniony nauczyciel i wychowawca młodzieży studenckiej, cieszący się sympatią i uznaniem całego środowiska akademickiego.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Rektor, Senat i Komitet Uczelniany PZPR Akademii Medycznej w Gdańsku.

K-7617

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 29 lipca 1984 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie

ś. † p.

ZDZISŁAW PSUJEK

lat 55

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 3 sierpnia 1984 r. o godz. 8 w kościele parafialnym p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny na Żabiance.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 15 na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.

Halina Śmieszek oraz rodzina z obojga stron.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

G-29251

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł emeryt naszego przedsiębiorstwa

ZYGMUNT RODZIK

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

dyrekcja, Rada Pracownicza, koleżanki i koledzy z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Gdańsku

K-7610

Wszystkim, którzy okazali współczucie i życzliwość w dniach żałoby po śmierci

ś. † p.

PIOTRA KOZŁOWSKIEGO

oraz uczestnikom Jego ostatniej drogi, najserdeczniejsze podziękowania składa

RODZINA

G-29176

Dnia 30 lipca 1984 roku zmarł

ś. † p.

STANISŁAW SIKORSKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w Katedrze Oliwskiej 3 sierpnia 1984 roku o godz. 9.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu Srebrzysko.

RODZINA.

G-29385

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31. 07. 84 r. zmarł po ciężkiej chorobie w wieku lat 48

ś. † p.

WACŁAW TROKA

nasz wieloletni, bardzo dobry pracownik, wspaniały kolega i przyjaciel, o którym pamięć zostanie w naszych sercach.
Msza św. żałobna odbędzie się dnia 3. 08. 84 r. w kościele p.w. NMP Królowej Różańca św. na Przymorzu o godz. 9.
Wyprowadzenie zwłok do grobu na cmentarzu Łostowickim w Gdańsku dnia 3. 08. 84 r. o godz. 14.00.
Wyrazy serdecznego współczucia Żonie i Synom składają:

dyrekcja, koleżanki i koledzy z z-du Produkcji Aparatury Okrętowej w Sopocie

K-7591

Koledze Ryszardowi Romanowskiemu

serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

TEŚCIA

składają:

pracownicy Bazy Zaopatrzenia i Zbytu w Pruszczu Gdańskim

K-7609

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25. 07. 1984 r. zmarła nasza pracownica

JADWIGA PAWLIK

pielęgniarka

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają:

dyrekcja i pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sopocie

K-7537

Koledze Zbigniewowi Szymankiewiczowi

szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

BRATA

składa:

grono najbliższych współpracowników z ITE Politechniki Gdańskiej

G-29336

Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Kwidzynie

POSZUKUJE

dwóch mieszkań dwupokojowych z kuchnią i łazienką na okres jednego roku od 1. 08. 1984 r. na terenie miasta Kwidzyna, Sztumu lub Prabut, lub najbliższej okolicy.

Należność za wynajęcie mieszkań zostanie opłacona za rok z góry. Oferty należy składać pod adresem: Rejonowe Przedsiębiorstwa Melioracyjne w Kwidzynie 82-500, ul. Żwirowa 2, tel. 37-71, 31-75.

K-7317

Zespół Szkół Rolniczych w Pruszczu Gd., ul. Wojska Polskiego 4

ZATRUDNI Z DNIEM 1. 09. 1984 R.

pracownika na stanowisku

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 6 lat pracy lub średnie ekonomiczne i 8 lat pracy. Warunki płacy do omówienia na miejscu.

K-7427

Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzętowe Budownictwa „TRANSBUD-Gdańsk"

ZATRUDNI

w zarządzie przedsiębiorstwa

pracowników pionu księgowo-finansowego na następujących stanowiskach:

1. Główny specjalista ds. finansowo-księgowych ze znajomością systemu FK
2. Inspektorów ds. finansowych
3. Inspektorów ds. księgowych
4. Stażystki do działu księgowości materiałowej.

Na stanowiska w poz. 2 i 3 przedsiębiorstwo może zatrudnić emerytów w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Zgłoszenia przyjmuje, ze skierowaniem z Urzędu Zatrudnienia, Gdańsk, ul. Piwna, Dział Kadr zarządu, ul. Czarny Dwór 8, Gdańsk-Oliwa, telefon 53-00-71.

K-7294

Gdańskie Przedsiębiorstwo Produkcji Kruszywa i Usług Geologicznych „KRUSZGEO"

ZATRUDNI

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia w Zakładzie Górniczym Eksploatacji Kruszywa w Borowcu koło Chwaszczyna następujących pracowników:

1. Operator koparki z uprawnieniami I kat. lub II kat.
2. Elektryk — uprawnienie SEP.
3. Spawacz uprawnienie: spawanie elektr. plus autogen.
4. Ślusarz-mechanik
5. Kierowca mechanik na samochód „Żuk".
6. Robotnik niewykwalifikowany przemysłu mat. budowlanych.
7. Mistrz ds. górniczych — wykształcenie średnie lub wyższe o specjalności geologiczno-górniczej.

Zakład zapewnia:

— dojazd do pracy własnym autobusem. Dojazd z Gd.-Oliwy ok. 15 minut
— dobre warunki socjalne,
— płaca zgodnie z UZP dla pracowników przemysłu materiałów budowlanych. Przy płacy stosowane są dodatki do 40 proc. zależnie od stażu pracy wynikające z Karty Skalnika.

Szczegółowe warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr Zakładu Eksploatacji Kruszywa Borowiec koło Chwaszczyna, tel. 81-84-67. K-7097